



BIULETYN SEDZISZOWSKI

nr 8 (127)

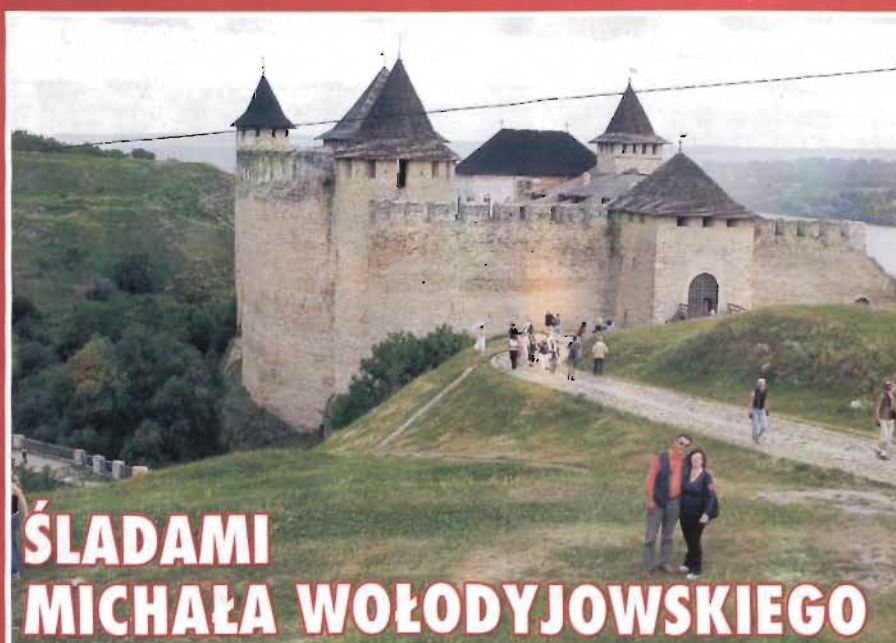
Cena 2 zł (0% VAT)



GMINNE INWESTYCJE



**Katyń
– „Golgota Wschodu”**



**ŚLADAMI
MICHAŁA WOŁODYJOWSKIEGO**



**V Międzynarodowe
Spotkania
Folklorystyczne**



**WYBORY 2007
do Sejmu
i Senatu**

**Poradnik
wyborczy**



ZŁOTY JUBILEUSZ

**Nauczycielu,
naucz się sam**

– po wakacyjnej przerwie
radzi Grzegorz Bury

WIADOMOŚCI

Z RATUSZA

- 1. Stan naszych dróg budził i budzi ciągle duże emocje.** Mamy coraz nowsze i lepsze samochody i chcielibyśmy jeździć po dobrych nawierzchniach. Buduje się i remontuje wiele kilometrów dróg i tych najważniejszych i naszych gminnych. Każdy zarządca drogi posiada w swoim budżecie środki finansowe na budowę i utrzymanie sieci swoich dróg. Wiem, że nigdy nie są to środki wystarczające. Na terenie naszej gminy inwestuje państwo (A-4), województwo (Kolbuszowska, Grunwaldzka, Witosa) i nasz powiat. Pomagamy, jako gmina, wszystkim, ale najczęściej przeznaczamy środków na pomoc dla starostwa powiatowego. W przypadku funduszy pozyskanych z zewnątrz jest to 50% wkładu własnego. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej (20.09.2007) radni podjęli uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego. Uchwała ta pozwala dofinansować przebudowę drogi powiatowej nr 134R Sędziszów Młp. – Zagorzyce – Wielopole kwotą prawie 530 tysięcy zł. Druga sprawa to dofinansowanie likwidacji osuwiska w Szkodnej, gdzie gmina przekaże w obecnym roku kwotę 74 tysięcy zł. Zabiegamy jeszcze usilnie w starostwie powiatowym o wspólne wyremontowanie chodników w mieście na odcinkach przy ulicach: 3-Maja, Partyzantów i Piłsudskiego. Wierzę, że nasze rozmowy zakończą się sukcesem i jeszcze w tym roku te bardzo zniszczone fragmenty chodników będą odbudowane.
- 2. Nie zapominamy oczywiście i o naszych gminnych drogach i ulicach.** Myslę, że każdy widzi jak nam przybywa dróg o nawierzchni bitumicznej. Największą inwestycją realizowaną obecnie przez gminę

jest przebudowa wraz z budową chodnika i przebudowa z budową nowego odcinka kanalizacji deszczowej ulicy Piekarskiej. Całość inwestycji realizowanej w bieżącym roku zamknie się kwotą 1 miliona zł. W roku następnym planujemy przebudowę ul. Ogrodowej wraz z łącznikiem w postaci schodów (na całość tego zadania gmina posiada dokumentację). Budowane są także odcinki dróg na terenach wiejskich. I tak w ostatnich dniach zakończono prace przy remontach dróg w:

- a) Borku Wielkim Grobla – 550 metrów (86 tys. zł)
- b) Krzywa Pańskie – 300 metrów (110 tys. zł)
- c) Będziemyśl Szkoła – 880 metrów (146 tys. zł)
- d) Kłęczany Majdan – 200 metrów (40 tys. zł)
- e) Zagorzyce Wąwozy – 1200 metrów (137 tys. zł)
- f) Szkodna Budy – 1200 metrów (160 tys. zł)

Prace remontowe wykonane zostały ze środków własnych gminy oraz z pieniędzy pozyskanych z MSWiA w ramach środków powodziowych. Wspomnieć trzeba, że na końcowym etapie prac znajduje się budowa mostu w Zagorzycach Górnych – Chmielówce. Poprawiony został również wygląd placu targowego przez dołożenie płyt betonowych, odzyskanych z przebudowanej drogi w Krzywej. Pozostała ilość płyt wbudowana została w drogę od ronda w kierunku ul. Słonecznej. Chcę też podkreślić, że na bieżąco prowadzone są remonty dróg o nawierzchni żwirowej tak, by zapewnić im była ich przejezdnosc.

- 3. Priorytetem w polityce gminnej pozostaje budowa kanalizacji sanitarnej.** To bardzo kosztochłonne przedsięwzięcie jest absolutną koniecznością. Nikogo chyba nie trzeba do tego przekonywać. W chwili obecnej kończą się prace przy wykonywaniu sieci kanalizacyjnej w Górze Ropczyckiej, Wolicy Ługowej i Wolicy Piaskowej. Do połowy przyszłego roku mają być zakończone prace związane z dokumentacją techniczną dla Borku Wielkiego, Kawęczyna i Krzywej. Tak to zostało zaplanowane, by w roku 2008 zostały rozpoczęte prace w tych miejscowościach (gmina chce tu pozyskać środki unijne z

nowego okresu planowania). Radni na ostatniej sesji podjęli uchwałę zaciągnięcia zobowiązania w zakresie inwestycji przekraczającej kwoty ustalone w budżecie gminy na 2007 rok. Te pieniądze potrzebne będą na opracowanie dokumentacji technicznej na budowę kanalizacji sanitarnej w Czarnej Sędziszowskiej. Szacunkowy koszt tego opracowania to kwota około 200 tys. zł.

- 4. Przepływające przez naszą gminę rzeki stanowią zagrożenie powodziowe w przypadku wystąpienia długotrwałych opadów deszczu.** Doświadczły tego kataklizmu w poprzednich latach niektóre miejscowości leżące nad tymi potokami. Chcąc poprawić bezpieczeństwo i ustrzec się przed skutkami powodzi, gmina nasza zawarła porozumienie z Podkarpackim Zarządem Melioracji i Urzędem Wodnych w Rzeszowie. Razem z gminami Wielopole Skrzyńskie, Ropczyce, Iwierzycy, Ostrów, Dębica oraz Powiatem Ropczycko-Sędziszowskim powierzyliśmy PZMiUW wykonanie dokumentacji przedprojektowej pod nazwą: „Warianctwa koncepcja programowo-przestrzenna ochrony przed powodzią zlewni rzeki Wielopolki ze szczególnym uwzględnieniem jej dopływów – min. Bystrzycy, Gnojnicy, Budzisa i Tuszynki”. Samorząd Województwa Podkarpackiego pokryje 35% kosztów, zaś pozostałe 65% podzielonych zostanie między pozostałe samorządy. Będzie to pierwszy krok do rozwiązania problemu powodziowego w gminie i powiecie.
- 5. Wielu spośród mieszkańców naszej gminy miało okazję podziwiać uroki odnowionego parku podworskiego w Górze Ropczyckiej.** Pięknie odrestaurowane stawy i z gustem urządzone ścieżki spacerowe pozwalają nie tylko przywoływać historię ale i autentycznie odpocząć. Wychodząc naprzeciw mieszkańcom, gmina kończy właśnie budować ścieżkę przyrodniczo-dydaktyczną. Całość będzie wzbogacona o ciekawostki przyrodnicze i historyczne, a przy okazji będzie można odpocząć sobie w stojących tam altanach. Zapraszam. Pomocą finansową służył nam Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Rzeszowie.

Kazimierz Kielb
Burmistrz Sędziszowa Młp.

Złoty jubileusz

Piętnaście par z terenu gminy zostało odznaczonych w piątek, 28. września, Medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej aktu wręczenia Medali dokonała Pani Elżbieta Świniuch – Zastępca Burmistrza Sędziszowa Młp.

Uroczystość, zorganizowana przez pracowników Urzędu Stanu Cywilnego rozpoczęła się przy dźwiękach Marsza Mendelssohna. Przewodniczący Rady Miejskiej w Sędziszowie Młp., Pan Bogusław Kmiec powitał dostojnych Jubilatów, świętujących Złote Gody, ich rodziny, władze samorządowe,

nie Medale, z rąk Pani Elżbiety Świniuch otrzymały następujące pary małżeńskie:

- Genowefa i Marian Fitał z Borku Wielkiego
- Władysława i Józef Frączek z Zagorzyca
- Zdzisława i Edward Jakubek z Borku Wielkiego

reprezentowane przez Zastępcę Burmistrza i Sekretarza Gminy – Pana Jana Maronia oraz ks. prałata Stanisława Rybę – proboszcza parafii pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Sędziszowie Młp. Następnie



Medal Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyjmują państwo Teresa i Jan Kucowie z Wolicy Piaskowej.

Fot. (2) R. Gałkosz

- Teresa i Jan Kuc z Wolicy Piaskowej
- Alicja i Jan Kwaśniak z Kłęczan
- Maria i Marian Nyzio z Borku Wielkiego

V Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne

„Yunost” - „Rochy”

W dniach 24.-31. sierpnia, Sędziszów Młp. odwiedził zespół folklorystyczny „Yunost” z dalekiego Dimitrovgradu nad Wołgą. Współpraca tej grupy z „Rochami” zaczęła się rok temu, na festiwalu w Finlandii.

Rosjanie przybyli do naszego miasteczka w piątek, 24. sierpnia, w godzinach porannych. Pierwszy dzień minął na zakwaterowaniu w sędziszowskim liceum. Już w sobotę tancerze mieli okazję zwiedzić najbliższą okolicę. Oprócz spaceru po mieście, wizyty w kościele i klasztorze oo. Kapucynów, w planie znalazł się także krótki pobyt w parku w Górze Ropczyckiej. O Bucznynie i historii miejscowości opowiadał obcokrajowcom, w ich języku, dyrektor Zespołu Szkół, Mariusz Kazior.

Dużą atrakcją dla gości był także wyjazd na basen do Ropczyc czy wtorkowa wycieczka do Krakowa. Rosjanie podziwiali kopalnię soli w Wieliczce, Wawel i krakowski Rynek.



Niemalym zainteresowaniem wśród gości cieszyły się także polskie sklepy – prawie trzy razy wyższe ceny rosyjskich produktów skłoniły członków „Yunost” do zaopatrzenia się w olbrzymie ilości ubrań, zabawek i pamiątek.

Oprócz rozrywki, zespół pokazywał także tańce z całego świata na licznych występach. Najwięcej widzów zgromadził czwartkowy występ w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Sędziszowie Młp. Sala, zapelniona po brzegi,



Goście z Rosji na scenie...

drżała od burzy oklasków, publiczność nie chciała pożegnać się z bisującym zespołem. Koncert minął we wspaniałej atmosferze – grupy: dziecięca, średnia i młodzieżowa na przemian pokazywały swoje układy. Tańce rosyjskie, argentyńskie, cygańskie, białoruskie, tatarskie i kowbojskie wzbudziły niebawym zachwyt zgromadzonych.

Mimo wielu występów, „Yunost” miał także czas na integrację z członkami „Rochów”, „Pułan” oraz zespołów z Czech i Włoch. Po każdym koncercie miały miejsce wspólne przyjęcia, dyskoteki i ogniska, na których odnowiono stare znajomości z Finlandii i nawiązano nowe. Tancerze z różnych krajów mogli podzielić się swoją kulturą i bawić się wspólnie mimo różnic, które, tylko pozornie, ich dzieliły.

Dużym wyzwaniem dla wszystkich był, jak zwykle, język. W porozumieniu pomagał angielski, który znało jednak tylko troje Rosjan, a także „rozgawornik”. „Rochy” uczyły się podstaw rosyjskiego, a „Yunost” – polskiego. Jeśli wszyscy się postarają, za rok, podczas pobytu w Dimitrovgradzie, obydwa zespoły będą rozumiały się bez żadnych problemów.

Dzień później niż przewidywano, 31. sierpnia 2007 roku, po nieprzespanej nocy, spędzonej na pożegnaniach, zespół z Rosji był już gotowy do odjazdu. Nie obyło się bez łez i uścisków, wymiany kontaktów. Autobus z tancerzami wyruszył ok. godziny 6⁰⁰.

Długi czas rozłąki między członkami „Yunost” i „Rochów” pomogą przetrwać: Internet i telefony. Bariery językowe i kulturowe nie przeszkodziły bowiem w nawiązaniu nowych znajomości i przyjaźni. Miejmy nadzieję, że już za rok obydwa zespoły spotkają się znów, tym razem w Dimitrovgradzie.

Mirosław Kazior



... i w Górze Ropczyckiej, przed spacerem po Bucznynie.

- Janina i Adam Oleksy z Góry Ropczyckiej
- Stefania i Edward Początek z Sędziszowa Młp.
- Alfreda i Stanisław Róg z Góry Ropczyckiej
- Stanisława i Marian Skiba z Zagorzyc
- Władysława i Eugeniusz Urbanek z Wolicy Piaskowej
- Józefa i Jan Wytrwał z Zagorzyc
- Władysława i Józef Zawisza z Kawęczyna Sędz.

Dwie, spośród piętnastu odznaczonych par, ze względów zdrowotnych nie wzięło udziału w uroczystości i otrzymały Medale w swoich domach.

Z życzeniami dla Szanownych Jubilatów pospieszyli goście, obecni w sali lustrzanej sędziszowskiego Domu Kultury. Oprócz Me-

dali, pary małżeńskie otrzymały listy gratulacyjne, piękne bukiety kwiatów oraz upominki. Nie zabrakło toastów i gromkiego „Sto lat”. Gorącymi oklaskami uczestnicy uroczystości nagrodzili „Małe Rochy”, które specjalnie dla nich zatańczyły tańce starej Warszawy.

Ta niezwykła uroczystość szczególnie znaczenie miała dla Pani Teresy Kuc z Wolicy Piaskowej, która jako kierownik USC w Sędziszowie Młp., przez 25 lat, w latach 1964-1989 kojarzyła pary małżeńskie.



Dla Jubilatów i ich rodzin przygotowano poczęstunek.

Szanownym Jubilatom gratulujemy i życzymy kolejnych, wspaniałych jubileuszy.

(b)

IX Sesja

Rady Miejskiej w Sędziszowie Młp.

Rada Miejska w Sędziszowie Młp. pierwszą po wakacjach sesję odbyła w dniu 20 września 2007 r. W porządku obrad znalazło się 14 uchwał.

1. Uchwała w sprawie wstąpienia w skład Rady Miejskiej w Sędziszowie Młp. Pana Andrzeja Zawiszy.

Po rezygnacji z mandatu radnego przez Panią Renatę Śliwa z okręgu wyborczego nr 1 obejmującego miasto Sędziszów Młp. skład Rady został uzupełniony przez Pana Andrzeja Zawiszę, który w wyborach samorządowych w listopadzie 2006 r. kandydował z Komitetu Wyborczego Porozumienie Gospodarczo-Samorządowe.

Po podjęciu uchwały przez Radę Pan Andrzej Zawisza złożył ślubowanie, a następnie krótko się przedstawił: od urodzenia jest mieszkańcem Sędziszowa Młp., pracuje w Zespole Szkół Agro-Technicznych w Ropczycach, wykształcenie wyższe, żonaty, dwoje dzieci.

2. Uchwała w sprawie powołania Zespołu dla wyrażenia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników.

Powołano spośród radnych czteroosobowy Zespół, który będzie miał za zadanie przedstawić opinie o zgłoszonych kandydatach na ławników. Termin zgłoszeń upłynął 30 czerwca 2007 r. a Rada do końca października br. ma dokonać w głosowaniu tajnym wyboru ławników. Powołany na Sesji Zespół przygotowuje opinię, na ile zgłoszone kandydatury odpowiadają wymogom ustawy o ustroju sądów powszechnych.

3. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego.

Rada przeznaczyła środki finansowe w formie dotacji celowej w kwocie 616.572,62 zł na pomoc dla Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego na dofinansowanie następujących zadań:

- a) dofinansowanie przebudowy drogi powiatowej Sędziszów Młp. – Zagorzyce – Wielopole – 528.368 zł,
- b) dofinansowanie likwidacji osuwiska w Szkodnej – 74.064 zł,
- c) dofinansowanie stanowiska pracy w Zamiejscowym Referacie Komunikacji w Sędziszowie Młp. – 9.924 zł,
- d) dofinansowanie zadania „zainstalowanie systemu monitoringu i ostrzegania powodziowego na rzece Wisłocy i jej dopływach na terenie Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego – 4.216,62 zł.

4. Uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007 r.

Zwiększono wydatki w wysokości 712.901 zł z przeznaczeniem na:

- a) pomoc dla Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego – 616.572,62 zł (szczegółowy podział środków określa wcześniejsza uchwała),
- b) realizację w szkołach podstawowych i gimnazjach programu „Rozwój poprzez edukację” – 76.928 zł (w ramach tego programu do końca 2007 r. w szkołach prowadzone będą zajęcia pozalekcyjne)
- c) remont drogi rolniczej Wolica Ługowa-Podlas – 14.400 zł,
- d) zwrot odsetek nienależnie pobranych świadczeń rodzinnych – 5.000 zł

5. Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXXII/306/06 Rady Miejskiej w Sędziszowie Młp. z dn. 6 lipca 2006 r. w sprawie procedury uchwalania budżetu oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu.

Procedury uchwalania budżetu dostosowano do wymogów ustawy o finansach publicznych.

6. Uchwała w sprawie zaciągnięcia zobowiązania w zakresie inwestycji o wartości przekraczającej kwoty ustalone w budżecie Gminy na 2007 r.

Postanowiono zaciągnąć zobowiązanie w łącznej wysokości 220.000 zł na opracowanie dokumentacji na budowę kanalizacji sanitarnej w Czarnej Sędz.

7. Uchwała w sprawie zawarcia porozumienia z Podkarpackim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych w Rzeszowie działającym w imieniu Samorządu Województwa Podkarpackiego w sprawie opracowania dokumentacji przedprojektowej ochrony przed powodzią.

Gminy Sędziszów Młp., Wielopole Skrz., Ropczyce, Iwierzycy, Ostrów, Dębica oraz Powiat Ropczycko-Sędziszowski postanowiły przystąpić do wspólnego sfinansowania kosztów koncepcji ochrony przed powodzią zlewni rzeki Wielopolski z jej dopływami, w tym m.in. Bystrzycy, Gnojnicy, Budzisa, Tuszynki. W ramach projektu uwzględnione zostaną regulacje koryt cieków wodnych, tworze-

nie systemów retencji, budowę i rozbudowę zbiorników retencyjnych – w tym w Górze Ropczyckiej na rzece Budzisz, budowę suchych zbiorników oraz polderów. Podkarpacki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Rzeszowie jako strona porozumienia został upoważniony do wykonania całokształtu prac związanych ze zleceniem, wykonaniem i odbiorem dokumentacji.

8. Uchwała w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej.

Droga Szkodna-Łabajówka przestała być drogą gminną. W przyszłości ma ona mieć charakter drogi powiatowej.

9. Uchwała w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie m. Sędziszów Młp.

Plan zostanie opracowany dla obszaru na zachód od Osiedla Młodych, z przeznaczeniem tego terenu na:

- budownictwo niskie pomiędzy ul. Wesołą i Spacerową oraz na północ od ul. Słonecznej,
- budownictwo wysokie pomiędzy ul. Spacerową i Słoneczną.

10. Uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę.

Od 1 października 2007 r. za 1 m³ wody w gospodarstwach domowych mieszkańcy Góry Ropczyckiej zapłacą 1,92 zł brutto (poprzednio 1,81 zł) pozostali odbiorcy – 2,73 zł (poprzednio 2,45 zł).

11. Uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę.

Od 1 października 2007 r. za 1 m³ wody w gospodarstwach domowych mieszkańcy Będziemyśla zapłacą 2,10 zł brutto (poprzednio 1,90 zł) pozostali odbiorcy – 2,41 zł (poprzednio 2,19 zł).

12. Uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę.

Nie wzrasta cena za 1 m³ wody z ujęcia w Krzywej, tak więc mieszkańcy Krzywej i Kawęczyna Sędz. oraz inne podmioty zapłacą nadal 1,70 zł brutto.

13. Uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę.

Od 1 października 2007 r. wzrasta cena za 1 m³ wody w Kłęczanach i wynosić ona będzie 3,00 zł brutto (poprzednio 2,78 zł).

14. Uchwała w sprawie przyjęcia zmian w Planie Rozwoju m. Góra Ropczycka na lata 2005-2013.

Plan dostosowano do wytycznych Urzędu Marszałkowskiego, ponadto szczegółowo rozpisano zakres i harmonogram robót.

Sekretarz Gminy – Jan Maroń



GMINNE INWESTYCJE



Śędziszów Młp. – ul. Piekarska

Zakres – Przebudowa ulicy wraz z budową chodnika, przebudowa i budowa nowego odcinka kanalizacji deszczowej, przebudowa oświetlenia ulicznego

Wykonawca – Drogbud Sp. z o.o.

Kwota – 995 000,00 zł



Będziemyśl

Zakres – Remont drogi na odcinku 800 m polegający na wykonaniu nowej nawierzchni bitumicznej

Wykonawca – Drogbud Sp. z o.o.

Kwota – 145 178,51 zł



Budowa hali sportowej przy gimnazjum w Śędziszowie Młp. – trwają prace wykończeniowe.



Borek Wielki – Grobla

Zakres – Remont drogi na odcinku 550 m polegający na wykonaniu podbudowy i nawierzchni bitumicznej

Wykonawca – PDM Dębica

Kwota – 85 711,00 zł



Krzywa – Pańskie

Zakres – Remont drogi na odcinku 270 m polegający na demontażu płyt drogowych i wykonaniu podbudowy i nawierzchni bitumicznej

Wykonawca

– MPDiM Rzeszów

Kwota

– 107 822,05 zł



Klęczany – Poprzeczka

Zakres – Remont drogi na odcinku 200 m polegający na wykonaniu podbudowy i nawierzchni bitumicznej

Wykonawca – MPDiM Rzeszów

Kwota – 39 369,40 zł

Park „Buczyna” w Górze Ropczyckiej

– wzbogacił się o nową ścieżkę dydaktyczno-przyrodniczą. Jedenaście tablic informacyjnych pozwoli poznać tajemnice flory i fauny parku oraz jego dzieje. Na trasie znajduje się również altana i wiata z kominkiem.

Tekst i fot. G. W.



INFORMACJA BURMISTRZA SĘDZISZOWA MŁP.

z dnia 18 września 2007 r.

Na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu RP i do Senatu RP (Dz. U. Nr 46, poz. 499 z późn. zm.) podaje się do publicznej wiadomości informacje o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w których zostanie przeprowadzone głosowanie w wyborach do Sejmu i Senatu RP zarządzonych na 21 października 2007 r.

Nr obwodu głosowania	Granice obwodu	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej
1	miasto: SĘDZISZÓW MŁP. Ulice: Aleja 1000-lecia, Cicha, Garncarska, Głowackiego, Grunwaldzka, Jagiellońska, Jana Pawła II, Kochanowskiego, Kollataja, Kolbuszowska, Księżomost, Kwiatowa, Letnia, Ługowa, Maciąga, Mickiewicza, Olszana, Piłsudskiego, Południowa, Prusa, Reja, Rzeszowska, Sienkiewicza, Słowackiego, Sportowa, Staszica, Szeroka, Warzywna, Witosa	Gimnazjum w Sędziszowie Młp. ul. Ks. Maciąga 3 tel. 745 35 03
2	miasto: SĘDZISZÓW MŁP. Ulice: 3-go Maja, św. Antoniego, Armii Krajowej, św. Barbary, Bednarska, Blich, Borkowska, Bursztynowa, Działkowa, Granickiego, św. Franciszka, Kasztanowa, św. Klary, Klonowa, Konopnickiej, Kolejowa, Korolowa, Kota, Kościuszki, Krokusowa, Krótka, Lipowa, Ogrodowa, Orzeszkowej, Partyzantów, Piaskowa, Piekarska, Polna, Rędziny, Rynek, Sapeckiego, Solidarności, Szafirowa, Szkarpową, Szyborskiej, Wyspiańskiego, Wyszyńskiego,	Szkoła Podstawowa Nr 2 Sędziszów Młp. ul. Rynek 9 tel. 2216 129 lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
3	miasto: SĘDZISZÓW MŁP. Ulice: Słoneczna, Spacerowa Osiedle Młodych: Nr 5, 5a, 6, 7, 8, 13, 17, 18, 19,	Szkoła Podstawowa Nr 3 Sędziszów Młp. Osiedle Młodych tel. 2216 825
4	miasto: SĘDZISZÓW MŁP. Ulice: Fabryczna, Jabłonowskich, Mikołaja Ligęzy, Michałowskich, Odrowążów, Potockich, Starzeńskich, Tarnowskich, Wesola, Węglowskiego Osiedle Młodych: Nr 2, 2a, 3, 4, 10, 11, 12, 15, 16	Szkoła Podstawowa Nr 3 Sędziszów Młp. Osiedle Młodych tel. 2216 825
5	miejsowość: GÓRA ROPCZYCKA	Szkoła Podstawowa w Górze Ropczyckiej, tel. 745 18 38
6	miejsowość: ZAGORZYCE, sołectwo Zagorzyce Dolne od nr 1-146, nr 154, nr 158-164, nr 405-637	Szkoła Podstawowa w Zagorzycach Dolnych, tel. 745 25 91
7	miejsowość: ZAGORZYCE, sołectwo Zagorzyce Górne od nr 147-404 (z wyłączeniem nr 154, nr 158-164), od nr 638 do końca	Szkoła Podstawowa w Zagorzycach Górnych, tel. 745 25 00 lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
8	miejsowość: SZKODNA	Szkoła Podstawowa w Szkodnej, tel. 745 70 70
9	miejsowość: WOLICA PIASKOWA	Szkoła Podstawowa w Wolicy Piaskowej, tel. 745 34 96
10	miejsowość: WOLICA ŁUGOWA	Dom Strażaka w Wolicy Ługowej, tel. 745 34 38
11	miejsowość: BOREK WIELKI	Szkoła Podstawowa w Borku Wielkim, tel. 745 49 71
12	miejsowość: BORECZEK	Szkoła Podstawowa w Boreczku, tel. 745 49 72
13	miejsowość: RUDA	Dom Strażaka w Rudzie, tel. 745 83 55
14	miejsowość: BĘDZIEMYŚL	Dom Kultury w Będziemyślu, tel. 745 58 05
15	miejsowość: KLĘCZANY	Szkoła Podstawowa w Klęczanach, tel. 745 51 11
16	miejsowość: KAWĘCZYN SĘDZISZOWSKI	Szkoła Podstawowa w Kawęczynie Sędziszowskim, tel. 2216 403
17	miejsowość: KRZYWA	Szkoła Podstawowa w Krzywej, tel. 745 44 34
18	miejsowość: CZARNA SĘDZISZOWSKA	Gimnazjum w Czarnej Sędziszowskiej tel. 745 56 42
19	miejsowość: CIERPISZ	Szkoła Podstawowa w Cierpiszu, tel. 745 83 31
20	Dom Pomocy Społecznej w Rudzie	Dom Pomocy Społecznej w Rudzie, tel. 22 33 151 lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
21	Oddział Chorób Wewnętrznych w Sędziszowie Młp. Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy w Sędziszowie Młp.	Oddział Chorób Wewnętrznych w Sędziszowie Młp. ul. Wyspiańskiego 14 tel. 22 16 748

Lokale wyborcze otwarte będą w dniu 21 października 2007 r. w godzinach 6.00-20.00

BURMISTRZ SĘDZISZOWA MŁP.

/-/ Kazimierz Kielb

WYBORY 2007

DO SEJMU I SENATU RP

PORADNIK WYBORCZY

- Prezydent RP zarządził na niedzielę 21 października 2007 r. wybory do Sejmu i Senatu RP, lokale wyborcze czynne będą w dniu wyborów w godz. 6.00-20.00,
- Burmistrz Sędziszowa Młp. ustalił siedziby Obwodowych Komisji Wyborczych, szczegółowy wykaz znajduje się w bieżącym numerze Biuletynu,
- Burmistrz Sędziszowa Młp. powołał 21 Obwodowych Komisji Wyborczych w składzie 8-9 osobowym,
- w dniach 8-12 października br. każdy wyborca z terenu gminy Sędziszów Młp. będzie mógł sprawdzić czy figuruje w spisie wyborców, czynności tej można dokonać w Urzędzie Miejskim (pokój nr 6)
- do 11 października br. osoby czasowo przebywające na obszarze naszej gminy lub nigdzie niezamieszkałe mogą składać wniosek o dopisanie do spisu wyborców, zgłoszenie należy złożyć w Urzędzie Miejskim, (pokój nr 6),
- do 11 października br. osoby niepełnosprawne mogą składać wniosek o dopisanie ich do spisu wyborców, w wybranym obwodzie głosowania na obszarze naszej gminy, czynności dopisania można dokonać w Urzędzie Miejskim (pokój nr 6),
- wyborca, który na dzień wyborów planuje wyjazd poza miejsce zamieszkania, a będzie chciał uczestniczyć w wyborach, musi wybrać w terminie do 19 października br. zaświadczenie o prawie do głosowania (Urząd Miejski, pokój nr 6), z takim zaświadczeniem można głosować w dowolnym lokalu wyborczym w kraju,
- w okręgu rzeszowsko – tarnobrzesckim o 15 mandatów poselskich ubiega się 199 kandydatów, natomiast o 3 mandaty senatorskie 9 kandydatów,
- przed przystąpieniem do głosowania każdy wyborca będzie musiał bezwzględnie okazać Komisji dokument umożliwiający stwierdzenie jego tożsamości,
- każdy wyborca otrzyma dwie karty do głosowania, jedna - biała będzie miała postać broszury, na której znajdują się kandydaci do Sejmu, druga – żółta zawierająca kandydatów do Senatu,
- w wyborach do Sejmu głosujemy stawiając znak „x” w kratce po lewej stronie tylko jednego kandydata,
- z Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego o mandat posła ubiegać się będą (wg kolejności list):
 - Zdzisław Goś z Iwierzyc – Lewica i Demokracji,
 - Marian Kozek z Zagorzyc – Liga Polskich Rodzin,
 - Ryszard Kapala z Ropczyc – Platforma Obywatelska,
 - Jacek Wszolek z Sędziszowa Młp. – Platforma Obywatelska,
 - Lucjan Janik z Brzeziny – Polska Partia Pracy,
 - Wiesław Rygiel z Ropczyc – Polskie Stronnictwo Ludowe,
 - Władysław Szczęch z Sędziszowa Młp. – Polskie Stronnictwo Ludowe,
 - Kazimierz Moskal z Ropczyc – Prawo i Sprawiedliwość,
 - Bogusław Kmieć z Sędziszowa Młp. – Prawo i Sprawiedliwość,
 - Janusz Gancarz z Ropczyc – Samoobrona.
- w wyborach do Senatu w okręgu rzeszowsko-tarnobrzesckim, w którym m.in. znajduje się gmina Sędziszów Młp. głosujemy stawiając znak „x” w kratce z lewej strony obok nazwisk najwyższej trzech kandydatów,
- z Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego o mandat senatora ubiegać się będzie Zdzisław Pupa z Góry Ropczyckiej – Prawo i Sprawiedliwość.

Sekretarz Gminy - Jan Maroń



Ćwiczenia obserwowali przedstawiciele władz samorządowych i służb mundurowych.

Ćwiczenia strażackie

Zagorzyc Górne i Budzisz Zagórzański były dn. 8 września 2007 r. miejscem ćwiczeń strażackich jednostek OSP z Gminy Sędziszów Młp.

W trakcie ćwiczeń 16 jednostek OSP pod dowództwem Państwowej Straży Pożarnej oraz Gminnego Zespołu Reagowania Kryzysowego doskonaliło umiejętności rozwinienia akcji gaszenia pożarów lasów w terenach górzystych. (-)



Pełna mobilizacja przed akcją.



Ćwiczenia gaszenia pożarów lasów.



W ruch poszła także stara pompa ręczna.





Inwestycje i remonty realizowane przez Powiat Ropczycko-Sędziszowski w 2007 r.

W 2007 r. Powiat Ropczycko-Sędziszowski przeznaczył dotychczasowo na inwestycje i remonty prawie 640 tys. zł. Znaczną część tej kwoty stanowią środki na prace realizowane w szkołach prowadzonych przez powiat.

Do największych zadań remontowych prowadzonych w okresie wakacyjnym przez Starostwo Powiatowe w Ropczycach w tym roku, zaliczyć można: przebudowę pomieszczenia sanitarnego, remont korytarzy na parterze i I piętrze z dostosowaniem do potrzeb osób niepełnosprawnych, a także wykonanie remontu sali gimnastycznej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Ropczycach.

Celem projektu jest: dostosowanie pomieszczenia sanitarnego na I piętrze do potrzeb osób niepełnosprawnych, poprawa funkcjonalności i estetyki pomieszczenia, tak aby wychowankowie z ograniczeniami w poruszaniu się mogli swobodnie korzystać z toalety. Zakres prac obejmuje poszerzenie otworów drzwiowych celem dostosowania do szerokości wózka inwalidzkiego, likwidacja progów między korytarzami, a pomieszczeniami na parterze i I piętrze, wykonanie glazury na ścianach pomieszczenia sanitarnego, wykonanie płytek antypoślizgowych na posadzkach – sanitariaty i korytarze, montaż pochwytów i poręczy w pomieszczeniu sanitarnym dla osób niepełnosprawnych, wymiana drzwi wewnętrznych zapewniających wymaganą szerokość do przejazdu wózkiem inwalidzkim.

Zakres prac remontowych w sali gimnastycznej to wykonanie m.in.: podłogi sportowej na ruszce drewnianej z wykończeniem – parkiet dębowy, wykonanie nowej instalacji elektrycznej i oświetleniowej, gipsowanie wraz z szpachlowaniem ścian i stropu, malowanie oraz wymiana stolarki drzwiowej. Całkowity koszt prac ustalony został na kwotę ok. 176 tys. zł. Planowany termin realiza-

cji inwestycji to koniec października 2007 r.

Jednocześnie Zarząd Powiatu w Ropczycach rozpoczął procedury organizacyjno-techniczne w zakresie realizacji inwestycji pn. „Budowa sali gimnastycznej na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Ropczycach” wraz z uzyskaniem wymaganych prawem pozwoleń oraz ogłoszeniem przetargu na wykonanie dokumentacji projektowo kosztorysowej.

W wyniku przetargu nieograniczonego na wykonanie instalacji monitoringu w placówkach oświatowych i opiekuńczych Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego za najkorzystniejszą została uznana oferta Przedsiębiorstwa Ochrony Mienia i Usług Detektywistycznych „SECURITY OFFICE” z Rzeszowa. Środki na ten cel w wysokości 293 076,57 zł pozyskane zostały z PFRON, zaś wkład własny Starostwa wyniesie około 50 tys. zł. Głównym celem realizowanego zadania jest poprawa bezpieczeństwa w placówkach oświatowych i pomoc osobom niepełnosprawnym w znalezieniu pracy. Dzięki pozyskanym środkom finansowym oraz środkom własnym Starostwa, zatrudnienie w ramach tego zadania znajdzie 8 osób niepełnosprawnych.

W dniu 28 sierpnia br. Powiat Ropczycko-Sędziszowski jako beneficjent starający się o pomoc finansową ze środków Mechanizmu Finansowego EOG oraz Norweskiego Mechanizmu otrzymał decyzję o dofinansowaniu projektu pn. Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Powiecie Ropczycko-Sędziszowskim”. Zgodnie z decyzją darczyńców zawartą w Grant Offer Letter (GOL) na realizację przedmiotowego zadania Powiat otrzyma łącznie 1 723 871 Euro.

W budynku Starostwa Powiatowego prowadzone są roboty budowlane polegające na: wykonaniu remontu i adaptacji części pomieszczeń piwnicznych z przeznaczeniem na archiwum dla Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami. Wykonawcą tych prac jest firma Remontowo-Wytwórcza Spółdzielnia Pracy „POKÓJ” z Ropczyc. Wynagrodzenie wykonawcy za całość prac zgodnie z ofertą wyniesie 97 474,10 zł brutto. Prowadzone prace remontowo-adaptacyjne w swym zakresie obejmują między innymi roboty murarsko-tynkarskie, montaż nowej instalacji elektrycznej oraz grzewczej, jak również montaż instalacji przeciwpożarowej, wraz z modernizacją elewacji zewnętrznej od strony parkingu. Zostanie wymieniona stolarka okienna oraz zamontowane zostaną drzwi antywłamaniowe. Obecnie zakończono wszystkie roboty wyburzeniowe i rozbiórkowe, przystąpiono do wykonania wewnętrznej instalacji elektrycznej (oświetlenie, inst. przeciwpożarowa oraz inst. komputerowa) ponadto trwają roboty tynkarskie. Umowny termin zakończenia prac to 31.10.2007.

Starostwo zleciło firmie E.B.G – Instalacje Sanitarne wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na zabudowę istniejącego strychu z przeznaczeniem na bursę – internat dla uczniów i studentów

w budynku Starostwa Powiatowego w Ropczycach przy ulicy Konopnickiej 5 wraz z dobudową szybu dźwigowego. Wartość umowna na dokumentację to 48 190,00 zł. Termin oddania dokumentacji przez zleceniobiorcę przypada na październik br.

Powiat podejmuje także inwestycje, których celem jest poprawa warunków obsługi interesantów. W chwili obecnej trwa realizacja II etapu wdrażania projektu e-Urząd realizowana w ramach Priorytetu I ZPORR „Rozbudowa i Modernizacja Infrastruktury Służącej Wzmacnianiu Konkurencyjności regionu”, zgodny również z celem głównym działania 1.5 ZPORR „Wspieranie rozwoju województwa poprzez rozbudowę regionalnej i lokalnej infrastruktury społeczeństwa informacyjnego, a także wyrównanie dysproporcji w zakresie dostępu i wykorzystania Internetu.” Zasadniczym celem projektu e-Urząd dla mieszkańców Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego jest realizacja idei społeczeństwa informacyjnego w regionie poprzez zwiększenie dostępu do usług publicznych on-line oraz zmniejszenie dysproporcji w zakresie dostępu i wykorzystania internetu w codziennym życiu społeczno-gospodarczym mieszkańców powiatu. Projekt e-Urząd jest oparty o szereg działań z zakresu e-Government oraz działań wspierających budowę Społeczeństwa Informacyjnego. Celem realizowanego projektu jest także kompleksowa obsługa indywidualnego i instytucjonalnego klienta zewnętrznego w Jednostkach Samorządu Terytorialnego, usprawnienie wewnętrznego i zewnętrznego obiegu dokumentów oraz dostępu do informacji, poprzez wdrożenie powiązanych ze sobą zintegrowanych serwisów informacyjnych i komunikacyjnych, umożliwiających zainicjowanie i załatwianie sprawy, udostępnianie i publikowanie szeroko rozumianej informacji opisowej i graficznej. Rezultatem wprowadzenia e-Urzędu będzie upowszechnienie wykorzystania technologii społeczeństwa informacyjnego w pracy administracji samorządowej, wzrost konkurencyjności oraz polepszenie spójności między regionami w tym wymiarze. Efektem realizacji projektu e-Urząd będzie m.in. podniesienie atrakcyjności regionu dla inwestorów zewnętrznych, zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstw (szczególnie sektora Małych i Średnich Przedsiębiorstw) poprzez innowacyjne zastosowania technologii informacyjnych i komunikacyjnych w prowadzeniu działalności gospodarczej, powstawanie dobrej jakości miejsc pracy, co wydatnie wpłynie na zmniejszenie poziomu migracji zewnętrznej wysoko wykwalifikowanej kadry. Bezpośrednim efektem realizacji projektu jest kompleksowo zrealizowane zagadnienie obsługi klienta zewnętrznego w Jednostkach Samorządu Terytorialnego, poprzez wdrożenie elektronicznych procedur załatwiania spraw wspomagane informatycznym systemem zarządzania dokumentami, udostępnionymi bazami wiedzy oraz zdalnymi usługami dla klientów urzędów. W wyniku realizacji projektu osiągnię-

te zostaną m.in. następujące bezpośrednie cele:

- Łatwiejszy dostęp do usług publicznych,
- Skrócenie czasu potrzebnego na obsłużenie klienta zewnętrznego,
- Zmniejszenie ilości wizyt w urzędzie,
- Wprowadzenie transparentności w funkcjonowaniu urzędu,
- Obniżenie kosztów administracji.

W pierwszej połowie września br. zakończone zostaną prace adaptacyjne w budynku Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych mające na celu oddanie do użytku dwóch sal wykładowczych na I piętrze.

Ponadto Starostwo w 2006 r. wydało blisko 4,6 mln zł na inwestycje drogowe związane z budową i modernizacją dróg powiatowych. Łącznie w ubiegłym roku na inwestycje i remonty Powiat Ropczycko – Sędziszowski przeznaczył ok. 6,6 mln zł.

ksk

Przebudowa dróg powiatowych

Na drogach powiatu ropczycko-sędziszowskiego będą wkrótce realizowane kolejne duże przedsięwzięcia inwestycyjne. Rozstrzygnięte już zostały przetargi na wybór wykonawców poszczególnych zadań.

Poddana zostanie przebudowie droga powiatowa nr 1 342R Sędziszów – Zagorzyce – Wielopole Skrz. na odcinku dl. 12,39 km. Spośród ofert zgłoszonych najkorzystniejszą przedstawiła firma „DROGBUD” Podkarpacki Holding Budowy Dróg Sp. z o.o. w Strzyżowie. Prace współfinansowane przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Wartość umowna inwestycji 3 722 117,97 zł.

Na ukończeniu jest przebudowa nawierzchni drogi powiatowej 1 348 R Brzeziny – Brzeziny (Pogwizdów), gdzie oprócz nakładki asfaltowej wykonano przebudowę trzech przepustów.

Na terenach gmin wchodzących w skład powiatu, przeprowadzone zostały przebudowy wybranych odcinków dróg powiatowych o łącznej długości 5,82 km, jak również poddano przebudowie i odbudowie dwa mosty, w miejscowościach Zagorzyce i Niedźwiada.

Roboty drogowe zostały sfinansowane ze środków przeznaczonych na usuwanie szkód powodziowych.

Informujemy, iż na zlecenie Starostwa, w związku z likwidacją szkód w infrastrukturze drogowo-mostowej będących skutkiem klęski powodzi, postanawia się zlecić wykonanie: odbudowy drogi powiatowej Nr 1 346R Niedźwiada p. wieś oraz odbudowę drogi powiatowej Nr 1 345R Lubzina – Okonin.

Kolejne roboty drogowe w ramach tych środków, zostaną wykonane w m. Będzimyśl na drodze powiatowej nr 1 335R Będzimyśl – Kłęczany – Bratkowice. Najkorzystniejszą ofertę na realizację prac remontowych przedstawiło **Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe S.A.** w Dębicy. Ich wartość wyniesie ok. 213 tys. zł. Roboty, realizowane będą na odcinku 1150 m.

Ta sama firma wykona przebudowę drogi powiatowej nr 1 347R na odcinku pomiędzy Małą a Łączkami Kucharskimi. Wartość umowna zadania finansowana ze środków na usuwanie szkód powodziowych wyniesie 200 452,71 zł.

Również roboty drogowe będą prowadzone przez tą firmę na drodze powiatowej nr 1 329R na odcinku Żdzary – Witkowice w m. Kozodrza. Łącznie prace obejmą odcinek drogi o długości ponad 400 m. Koszt inwestycji to blisko 89 300 zł.

Realizacja tych zadań wymaga zaangażowania znacznych środków finansowych. Dzięki staraniom Starostwa udało się pozyskać powyższe środki na likwidację szkód w infrastrukturze drogowo-mostowej będących skutkiem klęski powodzi z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

W tym roku zostaną rozpoczęte prace dotyczące likwidacji osuwiska przy drodze nr 342 relacji Sędziszów Młp – Szkodna – Wielopole na terenie gminy Sędziszów Młp. w

miejscowości Szkodna. Roboty drogowe zostały podzielone na dwa zadania: pierwsze to stabilizacja i odbudowa osuwiska, zaś drugie zadanie to odbudowa nawierzchni drogi. Koszt inwestycji 730 641,05 zł

Ponadto na zalecenie Zarządu Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego przeprowadzone zostaną przeglądy obiektów mostowych w ciągu dróg powiatowych. Przeglądy mają na celu utrzymanie właściwego stanu technicznego budowli.

Pracownicy służb drogowych prowadzą w ramach bieżącego utrzymania dróg prace porządkowe na dojazdach do mostów oraz na pokładach obiektów mostowych.

Prowadzone są prace przy oczyszczeniu rowów, które polegają na wybraniu namulenia naniesionego przez wodę, pogłębieniu i wyprofilowaniu dna, skarp rowu oraz ścięcia trawy i krzaków w obrębie rowu. Powyższe zabiegi mają na celu usprawnienie odwodnienia korony drogi i odprowadzenia wód opadowych.

W celu zwiększania bezpieczeństwa w ruchu drogowym i poprawienia komfortu jazdy użytkownikom korzystającym z dróg powiatowych pracownicy służb drogowych na bieżąco dokonują odkaszania kosami spalinowymi znaków drogowych, urządzeń drogowych, obiektów mostowych, przepustów, skrzyżowań, przejazdów kolejowych – z traw, chwastów i drobnych odrostów na drogach powiatowych.

W ramach robót drogowych prowadzona jest ścinka zaważonych poboczy. Roboty te wykonywane są w celu odwodnienia i likwidacji zastoisk wody na jezdni. W/w prace wykonane przez pracowników służb drogowych przyczyniają się do poprawy stanu technicznego jezdni oraz do poprawy bezpieczeństwa ruchu.

Inwestycje i przebudowy na drogach rozpoczęły się na dobre. Jak na razie pogoda sprzyja „drogowcom” w realizacji ambitnych planów postawionych przez samorządowców powiatowych. Zadowoleni powinni być również niebawem mieszkańcy, gdyż niedługo do użytku otrzymają kolejne wyremontowane odcinki dróg powiatowych.

kko

ŻEGNAMY LATO



WITAMY JESIEŃ



Mal. Maria Witczok



Katyń

„Golgota Wschodu”

Mineło już 67 lat od dokonania przez Związek Radziecki, w kwietniu i maju 1940 roku, zbrodni „katyńskiej”. W tym roku wreszcie powstał polski film fabularny o tym dramacie. Dzieło Andrzeja Wajdy pt. „Katyń” pozwoliło przybliżyć tamte wydarzenia, a reżyser namalował kolejny rozdział polskiej historii.

Temat ten to symbol, znak milionów deportacji i morderstw, dokonanych przez radzieckich okupantów w czasie II wojny światowej. Historia deportacji i masowych represji stanowiła w „obozie państw socjalistycznych” (również w Polsce Ludowej) temat tabu, konsekwentnie przemilczany w oficjalnej historiografii, którą przy pomocy zastraszania, cenzury i fałszerstw starano wymazać się ze zbiorowej pamięci. W chwilach wolnościowych zrywów w Polsce dopominano się o ujawnienie prawdy. W październiku 1956 roku w Łodzi, na wiecu w hali „Wimy”, jeden z punktów uchwalonej rezolucji brzmiał: „Żądamy całkowitego naprawienia krzywd, które beriowszczyzna (ach ten język epoki! – JF) wyrządziła tysiącom Polaków, wywiezionych w głąb Związku Radzieckiego. Żądamy ponownego zbadania i wyjaśnienia sprawy Katynia”. Takie żądania pojawiały się i później, ale nie odnosiły pożądanego skutku. Do lat siedemdziesiątych obowiązywał zapis cenzury na samo słowo „Katyń”, potem w końcu dekady, najpierw w literaturze niskonakładowej, pojawiało się z obowiązkową adnotacją, że była to zbrodnia niemiecka.

Dopiero literatura podziemna (drugi obieg), niektóre pozycje z lat 1980-1981 powiększyły wiedzę społeczeństwa o tym symbolu polskich cierpień na wschodzie. Nawet, kiedy powstała III Rzeczpospolita i rozpadł się Związek Radziecki, historycy nie od razu mogli poznać całą prawdę. Dopiero 15. października 1991r. Borys Jelcyński przywiózł kopie dokumentów w sprawie katyńskiej, przechowywane w sejfie pierwszego sekretarza partii komunistycznej ZSRR. Był tam m.in. protokół z posiedzenia Biura Politycznego WKP (bolszewików) z 5. marca 1940 roku, na którym zadecydowano o zabiciu jeńców polskich w Starobielsku, Ostaszkowie i Charkowie oraz w więzieniach zachodniej Ukrainy i Białorusi. Trzeba pamiętać, że ZSRR nie przyznawał się do zbrodni aż do 1990 roku i dołożył wielu starań, aby zatrzeć wszelkie ślady zbrodni. W początkach lat siedemdziesiątych do masowych grobów w Charkowie wpuszczano żrącą substancję, która rozpuszczała nawet kości.

Fragment Notatki szefa NKWD ZSRR Ł. Berii dla J. Stalina (marzec 1940).

[Ścisłe tajne]

Biorąc pod uwagę, że wszyscy oni (Polacy – JF) są zatwardziały, nierokującymi poprawcy wrogami władzy sowieckiej, NKWD ZSRR uważa za niezbędne:

I. Polecieć NKWD ZSRR:

1) sprawy znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych 14 700 osób, byłych polskich oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, agentów wywiadu, żandarmów, osadników i służby więziennej,

2) jak też sprawy aresztowanych i znajdujących się w więzieniach w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi 11 000 osób, członków różnorodnych k-r (kontrowolucyjnych) szpiegowskich i dywersyjnych organizacji, byłych obszarników, fabrykantów, byłych polskich oficerów, urzędników i zbiegów,

– rozpatrzyć w trybie specjalnym, z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – rozstrzelania.

II. Sprawy rozpatrzyć bez używania aresztowanych i bez przedstawienia zarzutów, decyzji o zakończeniu śledztwa i aktu oskarżenia w następującym trybie:

a) wobec osób znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych – według informacji przekazywanych przez Zarząd do Spraw Jeńców Wojennych NKWD ZSRR.

b) Wobec osób aresztowanych – według informacji ze spraw przekazywanych przez NKWD USRR i NKWD BSRR.

III. Rozpatrzenie spraw i powzięcie uchwały zlecić trójce w składzie t.t. [skreślone ręcznie „Kabułow”] Mierkułow, [dopisane ręcznie] Kabułow i Baszniakow [naczelnik I-go Specwydziału NKWD ZSRR]

Ludowy Komisarz
Spraw Wewnętrznych Związku SRR
(podpis) (Ł. Beria)

Biuro Polityczne w pełni podzieliło zdanie Ł. Berii

O dalszych losach „sprawy katyńskiej” może świadczyć następująca notatka:

Notatka szefa KGB ZSRR A. Szalapina dla N. Chruszczowa (9. marca 1959)

[Ścisłe tajne]

[...] Wkomitecie Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR od 1940 roku przechowywane są akta ewidencyjne i inne materiały, dotyczące rozstrzelanych w tymże roku jeńców i internowanych [...] osób z burżuazyjnej Polski. W sumie, na podstawie decyzji specjalnej trójki NKWD ZSRR rozstrzelano 21 857 osób, z czego: w Lesie Katyńskim (obwód Smoleński) 4421 osób, w obozie Starobielskim w pobliżu Charkowa 3 820 osób, w obozie Ostaszkowskim (obwód Kaliniński) 6 311 osób i 7 305 osób było rozstrzelanych w innych obozach i więzieniach Zachodniej Ukrainy i Białorusi.

Cała decyzja likwidacji wymienionych osób przeprowadzona została na podstawie decyzji KC WKP(b) z 5. marca 1940 roku. Wszyscy oni osądzeni zostali na najwyższy wymiar kary na podstawie akt ewidencyjnych, zaprowadzonych dla nich jako jeńców wojennych i internowanych w 1939 roku.

Od momentu przeprowadzenia wymienionej operacji, tj. od 1940 roku, żadnych informacji, związanych z tą sprawą, nikomu nie udzielano i wszystkie akta, w liczbie 21 857, przechowywane są w opieczętowanym pomieszczeniu.

Z punktu widzenia organów sowieckich wszystkie akta nie przedstawiają ani operacyjnej, ani historycznej wartości. Wątpliwe jest, by mogły one przedstawiać rzeczywistą wartość dla naszych polskich przyjaciół. Przeciwnie nawet, jakakolwiek niedyskrecja może doprowadzić do zdekonspirowania przeprowadzonej operacji, ze wszystkimi niepożądanymi dla naszego państwa następstwami. Tym bardziej, że w stosunku do rozstrzelanych w Lesie Katyńskim funkcjonuje wersja oficjalna, potwierdzona przeprowadzonym, z inicjatywy Organów Władzy Sowieckiej w 1944 roku, śledztwem Komisji, nazywającej się: „Komisja Specjalna, powołana dla ustalenia i zbadania okoliczności rozstrzelania w Lesie Katyńskim, przez niemiecko – faszystowskich okupantów, jeńców wojennych – polskich oficerów.

Podkreślmy: komisja miała zbadać, kto popełnił zbrodnię, a w nazwie komisji już była odpowiedź na zasadnicze pytanie.

Jeszcze jedno. Dlaczego „Katyń”? Zdecydował przypadek.

W 1943 roku Niemcy odkryli masowe groby z oficerami polskimi właśnie w Katyniu i ogłosili to odkrycie na cały świat. Co stało się z pozostałymi internowanymi, pozostawało się tylko domyślać.

Polacy nigdy nie zrezygnowali i nie zrezygnują z poznawania całej prawdy o mordzie. Oto kilka faktów, związanych z długim procesem odkrywania prawdy o tych wydarzeniach.

Po ataku Niemiec na ZSRR, 22. czerwca 1941 roku, nasz wschodni okupant stał się

sojuszniakiem naszych sojuszników. Na mocy porozumienia Sikorski-Majski z 30. lipca 1941 r. wznowione zostały stosunki polsko-radzieckie, na mocy umowy wojskowej z 14. sierpnia 1941 r. postanowiono utworzyć Armię Polską w ZSRR. Na dowódcę powstającej armii rząd polski wyznaczył gen. w st. Spoczynku – Stanisława Hallera (od września 1939 r. w niewoli radzieckiej), jednak ten już był w tym czasie zgładzony (oficjalnie nie można go było odnaleźć na terenie ZSRR). Nominację otrzymał, wypuszczony 4. sierpnia 1941 r. z więzienia na Butyrkach w Moskwie, gen. Władysław Anders.

General Władysław Anders bardzo intensywnie poszukiwał, niezbędnych mu, ok. 20. tysięcy polskich oficerów, którzy powinni być gdzieś na terenie Związku Radzieckiego. Byli nimi internowani w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz w dodatkowo utworzonym obozie Pawliszczew-Bor. Ci ostatni zostali następnie przewiezieni do Griezowca. W tym ostatnim znaleźli się oficerowie polscy, internowani w 1939 roku na Litwie, a którzy w lipcu 1940 roku dostali się do niewoli radzieckiej. Udało się odnaleźć 51. wypuszczonych z radzieckich więzień, 16. przebywających na wolności (w tym płk. Berlinga) i ok. 1500. z Griezowca (440. „griezowszczyzn” z Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa oraz tysiąc „griezowszczyzn” z Litwy). Reszty oficerów nie udało się odnaleźć. 14. listopada 1941 roku, w rozmowie z ambasadorem Stanisławem Kotem, Józef Stalin powiedział: „Oni pewnie uciekli za granicę”. 3. grudnia 1941 roku, podczas wizyty premiera gen. Władysława Sikorskiego, razem interweniowali u władz ZSRR. Otrzymali odpowiedź, że los poszukiwanych rządowi ZSRR jest niezany, że być może uciekli do Mandżurii... Co ważne, w rozmowach tych nie padła nawet sugestia, że nawet małą grupę poszukiwanych ogarnęli Niemcy. Ostatni raz sprawa brakujących oficerów poruszona została 8. sierpnia 1942 r. w rozmowie Stanisław Kot-Wyszyński, kiedy to Polak bezskutecznie domagał się, chociaż spisu jeńców polskich, wziętych przez stronę radziecką. W poszukiwaniach zaginionych uczestniczył polski wywiad (również i Polski Podziemnej). Jesienią 1941 roku zebrano wiadomości potwierdzające, iż obóz Starobielski został w maju 1940 r. zlikwidowany poprzez wywiezienie jeńców przez Charków w nieznanym kierunku. W październiku 1942 roku grupa polskich kolejarzy, obsługujących pociąg

niemieckie na trasie Warszawa-Smołęńsk dowiedziała się od handlujących z nimi chłopów spod Smoleńska, że w pobliżu linii kolejowej, w lasku zwanym katyńskim, koło podsmoleńskiej stacji Gniezdowo, znajdują się masowe groby jakichś Polaków, pomordowanych wiosną 1940 r. przez NKWD. Na wskazanym miejscu kolejarze ustawili dwa brzoźowe krzyże i kilkakrotnie odprawili modlitwy. Informacja ta dotarła do Niemców, którzy zablokowali dostęp do lasu. Społeczeństwo polskie do tej pory zdane było wyłącznie na domysły, że zbrodni dokonano w 1940 roku (listy do rodzin). Teraz (8. kwietnia 1943 roku) gubernatorzy dystryktów: warszawskiego,



Fot. Lekcja katyńska Wyd. Nowa Era

krakowskiego i lubelskiego poinformowali przedstawicieli Polaków o odkryciu masowych grobów oficerów polskich, pomordowanych przez Rosjan. 10. kwietnia do Katinia wyruszyła pierwsza polska delegacja, mająca zobaczyć groby. 14. kwietnia 1943 r. Komendant Główny AK gen. Grot-Rowecki depeszcował do Londynu: „... W oględzinach grobu wzięło udział kilku Polaków z Warszawy i Krakowa, specjalnie tam zawiezionych. Ich relacja nie pozwala wątpić w autentyczność masowego mordu. Opinia jest wzburzona...”

15. kwietnia radio Moskwa podało, że: „...hitlerowcy wymienili wieś Gniezdowaja. Ponieważ są oszustami przemilczają fakt, że w pobliżu Gniezdowaji dokonano odkrycia historycznych gniezdowajskich grobowców”. Tak więc tymczasowo ZSRR zaślańiał się archeologią, a nie faszystami. 17. kwietnia Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, w oficjalnym komunikacie stwierdził: „... Przywykliśmy do fałszów propagandy niemieckiej, rozumiemy cel ostatnich rewelacji

[...] zachodzi konieczność zbadania odnalezionych grobów masowych i sprawdzenia przytoczonych faktów przez właściwą instytucję międzynarodową, jaką są władze Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. ...”. 25. kwietnia 1943 roku ZSRR, w odpowiedzi na prośbę powierzenia sprawy MCK, zerwał stosunki dyplomatyczne z Polską. Stalin już od pewnego czasu kompletował skład KPP w Moskwie oraz wydobywał z łagrów polskich komunistów, którzy uniknęli śmierci w okresie procesów z 1937r. Tymczasem Niemcy umożliwiali dalsze badania grobów niezależnym Polakom, w tym tajnym przedstawicielom Armii Krajowej, ks. Metropolicie Adamowi Sapiesze, PCK, neutralnym dziennikarzom, angielskim i amerykańskim oficerom z niemieckich oflagów. Orzeczenie międzynarodowej komisji potwierdziło twierdzenie strony niemieckiej i było zgodne z opinią ekipy Polskiego Czerwonego Krzyża, kierowanej przez dr. Mariana Wodzinowskiego z Krakowa,

asystenta prof. Olbrychta. W rozkopanych grobach odkryto 4 143 zwłoki – wszystkie w mundurach lub szczątkach mundurów polskich, wszystkie ze śladami strzału w tył głowy, większość z rękami skrepowanymi lub śladami skrepowania sznurem z juty, a niekiedy drutem kolczastym. Wiele zwłok nosiło ślady ran klutych (bagnetem) oraz polamania szczęk (kolbą). Wszyscy byli zabici amunicją niemieckiej produkcji firmy Gonchow z Durlach, typu produkowanego w latach 1920-1926 i masowo eksportowanego do ZSRR. Przy większości zwłok znaleziono dokumenty, pamiątki, fotografie, notesy, gazety na ogół w dość dobrym stanie, które znajdowały się identycznie długo w ziemi jak zwłoki. Nie było rzeczy, pochodzących z okresu późniejszego niż maj 1940. Część tych przedmiotów przewieziono do Krakowa. Od wkroczenia Armii Czerwonej w 1944 roku, nad Katyniem zapadła ciemna noc klamstwa i zapomnienia. Polacy jak relikwie traktowali wszystko, co z tą zbrodnią było związane. Dzięki przekazowi rodzinnemu, publikacjom emigracyjnym naród nasz nigdy tej tragedii nie zapomni. Próbowano ustalić możliwe miejsce spoczynku pozostałych więźniów z Ostaszkowa i Starobielska. Dopiero w 1989 roku niezależna organizacja „Memorial”, działająca w ZSRR, odnalazła polskie groby w Miednym. Następnie odnaleziono w Charkowie (Piatichatkach). Ciągłe nie wiadomo, gdzie leżą pozostałe 7 305 osób: być może w Bykowni, gdzie od prawie roku trwają prace ekshumacyjne i inwentaryzowanie masowych grobów, ze szczątkami również polskich żołnierzy.

Ukraina – nasza podróż sentymentalna

Śladami
Michała Wołodyjowskiego

W dniach od 28 czerwca do 1 lipca tego roku nauczyciele czynni i emerytowani z Sędziszowa Młp. i Dębicy oraz ich rodziny, a także znajomi uczestniczyli w wycieczce zorganizowanej przez Oddział ZNP w Sędziszowie Młp. Program wycieczki nosił nazwę Wołyn – Podole, „Śladami Michała Wołodyjowskiego”.

Wybraliśmy się na Ukrainę, gdyż przez wiele wieków była ona historycznie polską krainą i ciągle budzi w nas jakąś dziwną nostalgicę. Niewiele jest takich miejsc, którym los przeznaczył tak bohaterską rolę. Przez stulecia toczyły się tam walki, ścierały się różne wyznania. Wystarczy ruszyć w stronę Kresów, by odczuć dawną potęgę Rzeczypospolitej. Z tej przeszłości możemy być dumni, że nie burzyliśmy tam lecz budowaliśmy, tworzyliśmy i broniliśmy. Największą sławą okryły się te ziemie będąc przedmurzem chrześcijaństwa w walce z Turkami i Tatarami. Twierdze, zamki, pałace, siedziby rodowe – świadkowie tamtych wydarzeń, napawają nas dumą i budzą chęć podróży, którą można nazwać sentymentalną. W ciągu czterech, dla nas bardzo krótkich dni, zwiedziliśmy część tych miejsc, zobaczyliśmy wspaniałe zabytki, w dużej części odrestaurowane, obserwowaliśmy krajobrazy, spotykaliśmy przyjaznych ludzi. Urzekły nas potężne połacie ziemi, rzadko zalesione, porzeczniane potężnymi rzekami jak Dniestr, Zbrucz. Wsie i miasta odnajdowaliśmy w jarach, usytuowane tak, aby chronić przed wiatrami i mrozem. Tam wśród kęp zarośli obserwowaliśmy domostwa, kościoły, pałace, cerkwie, najczęściej o niebieskim kolo-



Kościół jezuitów w Stanisławowie.

rem naszej podróży był Buczacz położony w głębokim parowie rzeki Strypy. Klejnotem tego miasta jest późnobarokowy ratusz, jeden z najpiękniejszych we wschodniej Europie. Zachwycił nas tam także potężny, wzniesiony na wzgórzu Klasztor Bazylianów. W kościele katolickim, który został wybudowany jako jeden z 77. przez znanego z nie-



Nieoczekiwane spotkanie z kapitanem z Polski w Buczaczu.



Twierdza Chocim.

rze elewacji. Miasta i twierdze na Kresach ówczesnej Rzeczypospolitej wznoszone co trzydzieści kilometrów czyli dzień jazdy koniem, dając możliwość szybkiej i skutecznej obrony, chroniły okoliczną ludność przed atakiem wroga.

Pierwszym miejscem, które zwiedziliśmy był Stanisławów. Po dość zaniedbanych przygranicznych miejscowościach zadziwił nas swoją nowoczesnością. Zwiedziliśmy tam Kościół Ormiański i Jezuitów. Następnym ce-

poahomowanego charakteru Mikołaja Bazylego Potockiego, spotkaliśmy wspaniałego człowieka, księdza, który przybył do Buczacza z Polski w wieku siedemdziesięciu paru lat, gdyż stamtąd pochodzi. Jest tam już kilkanaście lat, pomaga ludności polskiej i ukraińskiej oraz remontuje kościoły.

Następnego dnia rozpoczęliśmy zwiedzanie od miejscowości o iście sieniawieckim nazwie Zaleszczyki. Mogliśmy tam podziwiać panoramę miasta opasanego przez rzekę Dniestr. Następnie udaliśmy się do miejsca, które ma nazwę znaną z twórczości naszego wieszczki Zygmunta Krasińskiego Okopy Św. Trójcy. Znajduje się ono w widłach dwóch rzek, w miejscu, gdzie Zbrucz wpada do Dniestru. Miejscowość ta powstała jako obóz warowny w walce z Turkami. Tu na ruinach bramy mogliśmy odczytać wiele mówiący napis „Twierdzę tę nazwaną Okopami Św. Trójcy zbudował przeciw Turkom Stanisław Jan Jabłonowski Hetman Wielki Koronny za panowania Króla Jana III ...”.

W tym dniu można powiedzieć, że detaliśmy po piętach historii, bo następnym obiektem naszej wędrówki był Chocim, położony, jak żadna inna twierdza, w dole, nad samym Dniestrem, gdyż strzegł przeprawy przez tę rzekę w miejscu, gdzie znajduje się bród. Powstał w X wieku i przechodził pod różne panowania: ruskie, mołdawskie, polskie, tureckie. Przez około dwa wieki będąc w rękach polskich, był bramą do Podola i całej Rzeczypospolitej. Twierdza otoczona jest pięknie zachowanymi murami, z gankami strzelniczymi, basztami i wieżami. Cała budowla budzi podziw, jest doskonała, surowa, niesamowita i wciąż groźna. W tym dniu mieliśmy możliwość obejrzeć jeszcze inną twierdzę najpotężniejszą i najpiękniejszą, która broniła wstępu do Kamieńca Podolskiego, miasta ukształtowanego na skalistym cyplu, w pętli utworzonej przez rzekę Smotrycz, lewobrzeżnego dopływu Dniestru. To właśnie usytuowanie miasta i twierdzy powoduje, że zwiedzanie Kamieńca pozostaje niezapomnianym przeżyciem. Widok tej twierdzy zapiera dech w piersiach, budzi podziw. Mury obronne, wieże i baszty są zachowane w bardzo dobrym stanie. Samo miasto położone na wysokich stromych skalach było również silnie ufortyfikowane. Przechodziło różne koleje losu, mieszały się tu różne narodowości, kultury i religie. W cią-

gu stuleci znajdowało się na połączeniu dwóch światów: muzułmańskiego i chrześcijańskiego. Odzwierciedleniem tej historii jest katedra polska, która przez pewien czas była meczetem. Obok niej stoi do dziś minaret, na którym obecnie wzniesiono posąg Matki Boskiej. Po wielu pamiątkowych zdjęciach z Kozakami, którzy kręcili się po twierdzy, udaliśmy się do Skály Podolskiej. Tam Adam Tarło wznosił pałac na terenie dawnego zamku wybudowanego na



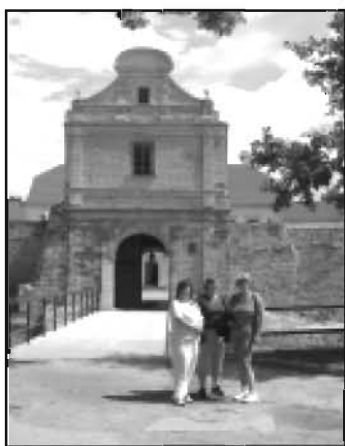
Widok na twierdzę w Kamieńcu Podolskim.



Cerkiew unicka w Tarnopolu, dawniej kościół dominikański.

cyplu stromej skały, opadającej ku rzece Zbrucz. Ocalały jedynie ruiny cylindrycznej, trzypiętrowej baszty zwanej „Prochową”.

W trzecim dniu wycieczki pożegnaliśmy Czortków, miasto, w którym serdecznie zostaliśmy przyjęci przez Koło Polonii, gdzie uczestniczyliśmy w imprezie integracyjnej. Przewodnicząca Koła, Pani Maria opowiedziała nam o niełatwym życiu Polaków tam na kresach. Przedstawiła nam również historię zakonników z klasztoru dominikanów, z których kilku zginęło męczeńską śmiercią z rąk NKWD. Obecnie odbywa się proces ich beatyfikacji. Po Mszy Św. pojechaliśmy do Trembowli, gdzie



Przed bramą wjazdową na zamek w Zbarażu.



Przed rodzinnym domem, obecnie muzeum Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu.

zwiedziliśmy jedną z fortecy kresowych. Następnie udaliśmy się do Tarnopola, jednego z piękniejszych miast współczesnej Ukrainy. Pięknie położone nad wielkim stawem utworzonym na rzece Seret. Tam zachwylił nas poddominikański kościół, w którym obecnie mieści się cerkiew unicka. Niepowtarzalny charakter tej budowli nadają boczne wieże z dachami przypominającymi choinki. Zbaraz to następna miejscowość znana z historii Polski i nie sposób było go pominąć w naszej wędrówce. Twierdza zajmuje małą powierzchnię, a wszelkie zakrojone na szeroka skalę działania wojenne odbywały się wokół zamku, który w ogólnym zarysie przedstawia się jako doskonały kwadrat z wysuniętymi



Rezydencja magnacka w Podhorcach.

czterema narożnikami. Jest to obronna rezydencja otoczona murami i głębokim rowem. Następnie udaliśmy się na nocleg do Krzemieńca, miejscowości znanej z urodzin Juliusza Słowackiego.

Okazuje się jednak, że poeta spędził w nim mało czasu. Oczywiście pierwszym obiektem, który zwiedziliśmy było muzeum poświęcone Wieszcziowi. Znajduje się ono w domu rodzinnym poety. Idąc ulicami miasta wyobrażaliśmy sobie, że kroczyło po tym bruku wielu znanych Polaków. Przecież w tym miejscu znajdowało się słynne Liceum Krzemienieckie założone przez Tadeusza Czackiego, dzięki któremu miasto otrzymało nazwę Aten Wołyńskich. Swoistą wizytówką Krzemieńca jest Góra Zamkowa, nosząca też nazwę Bony. Znajdują się tu ruiny potężnej twierdzy. Można to ująć słowami poety z „Godziny myśli”: *Tam stoi góra, Bony ochrzczona imieniem, Większa nad inne, miasta panująca cieniem...*

Stąd też rozciąga się wspaniała panorama na okolicę. Tu po raz pierwszy zobaczyliśmy lśniące kopuły Ławry Pocajowskiej. Gdy następnego ranka udaliśmy się na zwiedzanie tego miejsca zachwylił nas jeszcze bardziej, pięknem wielu cerkwi, przepychem, pobożnością i rozmachem. Żeby do niej wejść kobiety musiały ubrać spódnice i założyć nakrycia na głowę. Każda ze świątyń poświęcona jest innemu patronowi, najważniejsza spośród nich to cerkiew pod wezwaniem Matki Boskiej. Bardzo ciekawe jest to, że ten okazały



Cmentarz Orłat Lwowski.

Fot. (10) Zbiory autorki

sobór wznosił Polak Mikołaj Bazyli Potocki, który przeszedł na prawosławie.

Z tego niezwykle sanktuarium udaliśmy się do Oleska, miejsca urodzenia znakomitego polskiego króla i wodza Jana III Sobieskiego. Zamek został wzniesiony na wyniosłym wzgórzu. Nieregularny, zbliżony do owalu plan budowli dostosowano do ukształtowania terenu. Poniżej zamku znajdował się klasztor franciszkanów, z którego

obraz przedstawiający św. Antoniego znajduje się w ołtarzu głównym śędziszowskiego klasztoru OO. Kapucynów. Był on ulubionym miejscem pobytu króla.



Przed grobem Marii Konopnickiej na Cmentarzu Łyczakowskim.

Inną ważną siedzibą rodową, którą zwiedziliśmy w tym dniu był też pałac w Podhorcach. O ile zamek w Olesku jest dobrze odrestaurowany, to pałac w Podhorcach wymaga wielu zabiegów konserwatorskich. Warto to zrobić, gdyż to jedna z najpiękniejszych i najwspanialszych magnackich rezydencji. Nasza eskapada zakończyła się na krótkim zwiedzaniu Lwowa, a w szczególności przepięknych nekropolii: Cmentarza Łyczakowskiego i Cmentarza Orłat. Złożyliśmy wiązanki kwiatów, zapaliliśmy znicze na grobach słynnych Polaków. Zadumaliśmy się przechodząc wzdłuż szpalery krzyży na grobach uczestników walk o Lwów w latach 1918-20. Z uczuciem żalu pożegnaliśmy naszego przewodnika Saszę, który tak ciekawie, interesująco oprowadził nas po tych historycznych miejscach i udaliśmy się pełni niezapomnianych wrażeń do Polski. Program wycieczki, który przedstawiłam był bardzo ciekawy, został wybrany jako jedna z ofert Oddziału PTTK w Rzeszowie. Jest szczególnie warty polecenia, gdyż nocowaliśmy w domach Polaków, poznawaliśmy ich życie i w ten sposób pomagaliśmy im materialnie. Cieszymy się, że mogliśmy tam być, widzieć i szczęśliwie wrócić.

Zyta Wiktor

Nie bez przyczyny parafrazuję w tytule dobrą radę, w oryginale skierowaną do lekarzy.

Po pierwsze, było o nich ostatnio dosyć głośno, skutkiem czego dotarło wreszcie do przeciętnego zjadacza tabletek, że choć wykonywana przez nich profesja zasługuje na szacunek i uznanie, to przecież, niestety, niejednokrotnie z takim batwochwalstwem hołubiony pan doktor okazuje się nadeptym, niedouczonym i lasym na laptopówce i telefonie. Tenże zjadacz tabletek przekonał się też, że można takiego poddać krytyce, a nawet, o zgrozo!, zakwestionować jego merytoryczną wiedzę, i świat się nie wali! Po drugie, mam podstawy przypuszczać, że czytasz te słowa, drogi Czytelniku, gdzieś w okolicach Dnia Nauczyciela, czy jak się to „święto” prawidłowo nazywa (bodajże Dzień Edukacji Narodowej).

Tak się składa, że ścieżki tych dwóch wymienionych grup zawodowych, dawno temu stojących równo na drabinie społecznego zaufania, bardzo się od tych czasów rozjechały. Zawód nauczyciela systematycznie tracił prestiż, aż został go zupełnie pozbawiony. W swojej wędrówce na dno nauczyciel stał się popychadłem i obiektem żartów, tudzież dyżurną przyczyną wszelkich nie-szczęść. Zero respektu. Widomym tego objawem było całkowite zaniechanie (nad czym szczerze ubolewam) przynoszenia kwiatów, kaczek etc. przy okazji zapisywania dzieci do szkoły, przy czym wręczanie kopert w związku z wizytą w ośrodku zdrowia ewoluowało odwrótnie, w kierunku: od drobnego dowodu wdzięczności do przymusowego haraczu. Dziś niejedna szara, nauczycielska gaska, tocząc zażarte i mądre dysputy o tym, czy godzi się przyjmować kwiaty z końcem roku szkolnego, mimochodem uрони łezkę nad dolą niebuddzko skutego kajdankami „doktora G”, u którego prócz innych fantów, znaleziono 200 wiecznych piór, domyślam się, że nie tych kupionych w kiosku. A przecież pióra dawali tylko nieliczni...

Jeśli ktoś myśli, że zamierzam wylewać krokodyły też nad losiem nieszczęsnych pedagogów, wyżywając się jednocześnie na lekarzach, to jest w poważnym błędzie. Nie wiem, czy zupełnie do końca mam poukładane w głowie, ale aż takim szaleńcem nie jestem. Wszak edukację szkolną mam już raczej za sobą, zaś nie ma co specjalnie liczyć na to, że jakimś cudem ominie mnie w życiu konieczność odstawienia zawodowej cielesnej maszynery na kanał (nomen omen) „mechaników” w białych kitlach. Zresztą, myślę, że ślepa solidarność zawodowa w mądrej głowie nie weźmie góry nad poczuciem przyzwoitości, nakazującym piętnować tych, przez których cierpi reputacja całej grupy. Mam nadzieję, że lekarze przez duże „L”, jak i nauczyciele przez duże „N” wezmą powyższe pod uwagę, zanim odsądzą mnie od czci i wiary.

Zabezpieczwszy się na przyszłość i mając świadomość, że opacznie pojmowane poczucie wspólnoty zawodowej jest mi zupełnie obce, stwierdzam z przekonaniem, iż upadek autorytetu nauczyciela nastąpił ze znacznym udziałem, o ile nie za przyczyną, ich samych. Jako grupa zawodowa poszli zdecydowanie w kierunku ilości, kosztem jakości. I tak oto w przeciętnej szkole, zamiast dziesięciu najlepszych i opłacanych przyzwoicie na-

uczycieli, pracuje dwudziestu, jakościowo rozmaitych i odpowiednio gorzej uposażonych. Wśród nich są autentyczne perełki, pedagogiczne talenty, wulkan energii, tytani pracy, składnice wiedzy, mistrzowie elokwencji i chodzące wzorce kultury. Pracują po pięćdziesiąt godzin tygodniowo, napędzając tryby szkolnej maszyny. Są też, niestety, indywidua, które nie mając szans w innym zawodzie, znaleźli ciepły przytułek w szkole, bądź też

Nauczycielu, naucz się sam



traktując pracę nauczyciela jako dodatkowe źródło dochodu i gwarancję socjalnego bezpieczeństwa. Rozumieją oni 18-godzinny wymiar etatu dosłownie i ze szwajcarską precyzją wychodzą jeszcze przed południem z pracy do domu. Czy ktoś nie związał z branżą uwiary, że jedni i drudzy zarabiają dokładnie tyle samo?! Mało tego. Ci drudzy, mając więcej czasu oraz dysponując wrodzonym instynktem, który podpowiada, jakby tu się urządzić minimalnym wysiłkiem lub też zgłębić bez niego, sprawnie przeskakują kolejne stopnie tzw. „awansu zawodowego” (koń by się uśmieł – tak to się ma do awansu jak krowa do Wielkiej Paradubickiej) i, co za tym idzie, więcej zarabiają! W której dziedzinie gospodarki istnieje tak skuteczny mechanizm negatywnej motywacji, zniechęcający ambitnych i promujący biernych? Dorzućmy do tego rozliczne gratyfikacje, które należą się takiemu osobnikowi w związku a to ze stażem, a to z sytuacją rodzinną, oraz to, że główną jego pasją jest odliczanie lat do emerytury i mamy klasyczny przykład reliktu z epoki, którą rzekomo dawno mamy już za sobą. Takimże reliktem jest też arsenał środków dopingujących w rękach dyrektora szkoły, wśród których poczesne miejsce zajmuje gładzenie o satysfakcji z wykonywanego zawodu. Tak właśnie zatoczyliśmy koło, a przywileje, które miałyby wzmacniać stan nauczycielski, pchając go do

przodu, wzmocniły, i owszem, ale najmierniejszych, ciągnąc skutkiem tego wszystkich równo w tył. Negatywna selekcja działa z żelazną konsekwencją, a jej efektem jest mnóstwo przypadkowych ludzi pracujących z dziećmi i młodzieżą. Nie trudno się domyślić, że to właśnie im zależy na utrzymaniu istniejącego, komfortowego dla nich, stanu rzeczy.

Tymczasem dopóki dobry i skuteczny nauczyciel nie zarobi pięć razy więcej od słabego, nic w szkolnictwie nie zmieni się na lepsze. Między innymi tu leży przyczyna kryzysu szkoły jako takiej, ciągle ulatczki z rodzicami, rozwijanie młodzieży i systematycznie malejący stan podstawowej wiedzy absolwentów. Zrzucanie całej winy na ciężkie czasy i gry komputerowe, to ucieczka od odpowiedzialności za zadanie, którego podejmują się, dobrowolnie przecież, nauczyciele. Ogólnemu poczuciu niemożności zaprzecza jednak fakt, że trafia się czasami nauczyciel, który choćby był młody, niedoświadczony, niepozorna panienka, wchodzi między nieokiełznaną rzekomo młodzieżą i po paru dniach wszyscy uczniowie pracują jak tryby w szwajcarskim zegarku, jednocześnie lubiąc i szanując swojego nauczyciela, on zaś zna każdego z nich nie tylko z imienia i nazwiska, ale jest powiernikiem najskrytszych problemów. To jest pedagogiczny talent. Nie potrzeba mu szkoleń, studiów podyplomowych, bata nad głową. W normalnej sytuacji, bez przepisów socjalistycznej proveniencji, koleśnoscia, nepotyzmu i nacisków z zewnątrz, dyrektor szkoły, prowadząc odpowiednią politykę kadrową, byłby w stanie takich ludzi wyłapywać, dopieszczać płacami i rozliczać z efektów, nie zaś z wyimaginowanych sukcesów zamieszczanych w opasłych tomach sprawozdań pełnych pseudonaukowego bełkotu rodem z dzieł najbardziej szalonych „reformatorów tradycyjnej pedagogiki”. I nie pozostawałoby mu nic do roboty, prócz siedzenia z nogami na biurku i wystuchiwanie, pomiędzy jedną filiżanką kawy a drugą, pochwał zadowolonych zwierzchników, zachwyconych rodziców i wdzięcznych absolwentów.

Grzegorz Bury

Wszyscy mamy równe szanse



Pod takim hasłem w Zespole Szkół Zawodowych im. prof. Karola Olszewskiego w Śędziszowie Młp. odbyła się inauguracja „Programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży” objętego Rządowym programem wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w 2007r. „Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych”.

Projekt jest realizowany w szkołach ponadgimnazjalnych podległych Powiatowi Ropczycko-Śędziszowskiemu, ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży pochodzącej z rodzin o niskich dochodach, wykazującej problemy w nauce i pochodzącej z terenów wiejskich. Celem głównym projektu jest stworzenie szans edukacyjnych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz

uczniów niepełnosprawnych intelektualnie, wywodzących się głównie ze środowiska wiejskiego i małomiasteczkowego, a także:

- kształtowanie poczucia własnej wartości oraz pobudzanie aspiracji poznawczych młodzieży wiejskiej,
- wdrażanie młodzieży do samodzielnego podejmowania zadań, pobudzanie inicja-

Franciszek Ksawery Prek

W najstarszej części sędziszowskiego cmentarza, tuż za kaplicą, stoi skromny pomnik nagrobny. Zatarły nieco przez czas napis informuje, że mogiła kryje doczesne szczątki właściciela Sielca, Franciszka Ksawerego Preka. Jego nazwisko większości sędziszowian powie niewiele, jedynie miłośnicy i badacze dziejów XIX wieku doskonale znają Preka, jako autora niezwykle cennego pamiętnika pt. „Czasy i ludzie” i malarza.

Franciszek Ksawery Prek urodził się 29 sierpnia 1801 roku w Nozdrzcu koło Dynowa, w rodzinie Tadeusza i Amelii z Bukowskich. Radość z narodzin syna wkrótce zmąciła rodzicom wiadomość, że dziecko jest głuchonieme. Matka, chcąc wynagrodzić Franciszkowi niezawinione przecież przez nikogo kalectwo, poświęcała mu dużo czasu, ucząc go wielu przydatnych umiejętności. Pomimo braku fachowej pomocy – specjalistyczną edukację Ksawerego w Wiedniu przerwał wybuch wojny francusko-austriackiej – Franciszek opanował sztukę czytania i pisanie w kilku językach. Przejawiał również nieprzeciętny talent plastyczny.

Swoje spostrzeżenia i przeżycia zaczął spisywać już w szesnastym roku życia, i czynił to konsekwentnie przez około 40 lat. Pozostawił dzięki temu po sobie niezwykle pamiętnik, będący panoramą galicyjskiego ziemiaństwa pod austriackim panowaniem.

Prek lubił podróżować. Odwiedził liczne dwory i pałace magnackie, był w Krakowie, Lwowie, Sieniawie, Puławach, Łańcucie, Warszawie. Gościł w Pieskowej Skale, Ojcowie, Wieliczce, Szczawnicy, był także w Tatrach. Z miast zagranicznych szczególnie zachwylił go Rzym.

W okolicy Sędziszowa Prek dotarł w 1840 roku. Kupił dworek w Sielcu i wkrótce w nim zamieszkał. Nie był to już czas beztroskich balów, jak jeszcze kilkanaście lat wcześniej. Po powstaniu listopadowym, którego klęskę wielu spo-

śród młodych szlacheckich synów przypląciło długoletnim więzieniem, zabrakło znakomitych mecenasów życia towarzyskiego i kulturalnego. Czartoryskich, z którymi Prek był związany, spotkamy w Paryżu. Za to niedaleko, bo w Górze Ropczyckiej, znalazł nowych znajomych – Starzeńskich, zaś w Gnojnicy – Michałowskich.

W gospodarstwie nie radził sobie najlepiej. Jego majątek dodatkowo ucierpiał wskutek powodzi, zarazy i gradobicia.

Tu, w Sielcu, zastała go rabacja w 1846 roku. Z obawy o swoje życie, przed chłopską hordą schronił się w Sędziszowie. Nie przeszkodziło mu to w dokładnym opisie walk chłopskich w tym czasie na kartach swojego pamiętnika.

Franciszek Ksawery Prek zakończył pisać swe dzieło około 1855 roku.

Wbrew temu, co sądzi się o relacjach panów i chłopów w XIX wieku, Prek nie tylko korzystał z pracy chłopów. Postanowił założyć w swoim dworcu szkołę dla dzieci. Dzieci przychodziły się uczyć czytania i pisanie pod okiem jednego ze służących. Ciekawe, że dziś, po 150 latach sieleckie dzieci uczą się w tym samym miejscu: dworcu, w którym mieszkał Ksawery Prek.

Oprócz notowania swoich spostrzeżeń w pamiętniku, Prek chętnie trudnił się malowaniem. Nie był profesjonalnie wykształcony w tej dziedzinie, a mimo to część jego obrazów cieszyła się sporym uznaniem. Opublikował również dzieło „Wizerunki znako-



Franciszek Ksawery Prek – autoportret.

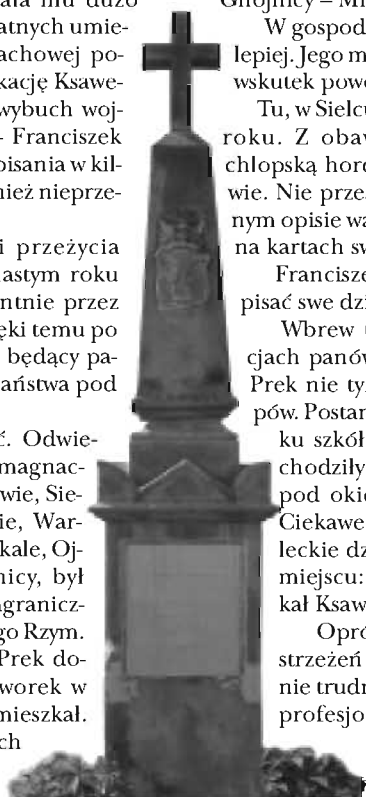
Fot. za: J. Ambrozowicz, *Ziemia Ropczycko-Sędziszowska*

mitych ludzi w Polsce z dołączeniem krótkiego każdej osoby żywota”. Jego niespełnionym marzeniem było utworzenie w Galicji publicznej galerii malarstwa.

Jako mieszkaniec Sielca, Prek stał się domatorem. Wpływ na to miało urwanie się dotychczasowych znajomości jak i kłopoty finansowe. Z rzadka opuszczał dworek. Był jednak powszechnie szanowany. W 1855 roku brał udział w uroczystości powitania w Sędziszowie cesarza Franciszka Józefa.

12 września 1863 roku Franciszek Ksawery Prek zmarł w Sielcu. Pozostawiona przez siebie spuściznę przekazał Bibliotece Jagiellońskiej, by mogła służyć kolejnym pokoleniom. I służy, choć nie na taką skalę, jak mogłaby. Wydany przed blisko 50, laty pamiętnik jest prawdziwym rarytasem na rynku książek, dzieła malarskie pozostają zupełnie nieznane. Tak jak nieznany pozostaje dla wielu Franciszek Ksawery Prek, głuchoniemy malarz i pamiętnikarz z Sielca.

BC



Pomnik nagrobny Franciszka Ksawerego Preka na sędziszowskim cmentarzu.

- tym młodzieżowych,
- wdrażanie młodzieży do samodzielnego korzystania z różnych źródeł informacji,
- integrowanie poprzez wspólną działalność na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych młodzieży, rodziców i władz lokalnych,
- integrowanie młodzieży poprzez wspólną pracę w zespole, wyrabianie nawyku poczuć odpowiedzialności za realizację podjętych zadań,
- dostarczanie wzorców właściwego spędzania i organizacji czasu wolnego.

W uroczystości, która miała miejsce 26 września bieżącego roku w auli Zespołu Szkół Zawodowych w Sędziszowie Młp. udział wzięli: Pan Stanisław Dąbróś – Kierownik Wydziału Edukacji i Sportu w Starostwie Powiatowym

w Ropczycach, Pani Lucyna Doroba – dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Sędziszowie Młp., Pani Halina Szela – wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Sędziszowie Młp., Pani Grażyna Baran – wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Ropczycach, Pani Janina Mussur – wicedyrektor Zespołu Szkół Agrotechnicznych w Ropczycach, Pan Bogusław Prata z Zespołu Szkół w Ropczycach, Pani Dorota Wrona i Iwona Śniegowska ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Ropczycach oraz nauczyciele i młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych z Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego i ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Ropczycach.

Zebranych powitała dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Sędziszowie Młp. Pani mgr Teresa Parys, natomiast cele projektu

omówiła Pani Grażyna Baran – wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Ropczycach. Kierownik Wydziału Edukacji i Sportu w Starostwie Powiatowym w Ropczycach Pan mgr Stanisław Dąbróś przybliżył ideę programu, która odwołuje się do włączenia w działania edukacyjne i wychowawcze młodzieży mniej sprawnej intelektualnie, pozbawionej motywacji, zagubionej, pozbawionej perspektywy, nie mającej wsparcia w rodzinie i otoczeniu.

Po części oficjalnej uczniowie z poszczególnych szkół i placówek zaprezentowali przygotowane prezentacje artystyczne. W przyjaznej atmosferze, przy muzyce i piosenkach, recytacji, występie kabaretu i tańcu upłynął czas spotkania.

Bernadeta Fryszak
Ryszard Filipek

Krzysztof Stanek ma 33 lata. Pochodzi z Sędziszowa Młp. Tu ukończył szkołę podstawową. Później uczył się w technikum budowlanym w Rzeszowie, rozpoczął studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej... ale to nie było to. Zainteresował się

ce malarskie i wiersze. W jego pracach dominują proste formy. Często występuje śmierć, krzyż – tematy ponure lub co najmniej smutne. *Za to w życiu jestem wesoły* – podkreśla.

Podczas zagranicznych wyjazdów zdarzały mu się momenty nieprawdopodobne:

„Ustanie tęsknota za domem”

W ciągu ostatnich czternastu lat mieszkał m.in. w Holandii, Belgii, Niemczech, Francji, Grecji, na Cyprze, w Stanach Zjednoczonych czy Anglii. Pracował w kamieniołomie i w fabryce, budował i burzył domy, opiekował się niepełnosprawnymi umysłowo dziećmi, a w międzyczasie realizował swoje pasje artystyczne.

rzeźbą i malarstwem. Samodzielnie, bez pomocy specjalistów zaczął tworzyć. Trafił do Wzdowa, na Uniwersytet Ludowy.

Wkrótce niespokojny duch i ekonomia zmusiły go do wyjazdu za granicę. Czegoś szukał w tych podróżach, choć sam dokładnie nie potrafi określić czego. Za granicą, z daleka od rodzinnych stron, zaczął pisać. Jak przyznaje, do sięgnięcia po długopis zmusza samotność, tęsknota, miłość...

Ostatnio znów znalazł się w Sędziszowie. Nie wie na jak długo. Pewnie wkrótce znów ruszy gdzieś przed siebie, ale – jak zapewnia – kiedyś wróci na stałe do Polski. Marzy mu się drewniana chata w Bieszczadach.

Tymczasowy pobyt w rodzinnym mieście Krzysztof Stanek wykorzystał, by zaprezentować część swojej twórczości na wystawie w MGOK w Sędziszowie Młp. Są tam rzeźby, pra-



czternaście lat temu, będąc w Rzymie poznałem Irlandczyka – opowiada – którego pięć lat później spotkałem w Nowym Jorku, w Holandii spotkałem kolegę z technikum, a w Londynie znajomą z Ropczyc. Świat staje się coraz mniejszy. Jednak emigracja to przede wszystkim samotność, która skłania go do refleksji nad sensem istnienia: skąd jesteśmy? Dokąd idziemy? Krzysztof Stanek póki co chce dojść w swoje Bieszczady, z daleka od miejskiego i ludzkiego zgiełku. I oby mu się udało.

(b)

Krzysztof Stanek

Ustanie tęsknota za domem

Kiedy usiądę przy moim stole
Zarzuć cumę w bieszczadzkim
siolo
biegłbym nago po kwiatów
łanie
jak ptak co fruwa
póki mu serce nie stanie.
Usiadł pod starą jabłonią
oddychał sercem
pieścił dlonią
patrzył na jesień
co jest piękna
i złota
taka jest właśnie moja
tęsknota.

24.01.2007, Liverpool

Rzeko szeroka co płyniesz wytrwale
Ty która rzeźbisz kwiaty
W twardej skale

Gasisz pragnienie
Łączysz i dzielisz nasze
Istnienie

Obmywasz swym licem zranione
nogi

Istocie co zesza
z kamiennej drogi

kim że jesteś piękna
Pani
Że pozwalasz żyć przy swej przystani
Kim jesteś...

Czy jesteś kolebką
A raczej sercem
Tego świata

Czy tylko myślą swego twórcy

Liverpool



Dnia 12 sierpnia 2007 r. nad zalewem w Cierpiszu odbyły się Towarzyskie Zawody Wędkarskie Gruntowo-Splawikowe Parami.

Na starcie stanęło 11 par. W sportowej rywalizacji najlepszą okazała się para Roman Kłos – Krzysztof Siwiec uzyskując 5700 punktów. Kolejne miejsca zdobyli:

□ Marek Głowacki – Wiesław Skarbek – 5360 pkt.

□ Zdzisław Wójcik – Zbigniew Wójcik – 4560 pkt.

□ Zdzisław Ignas – Andrzej Łetek – 3260 pkt.

□ Alfred Kulak – Kamil Kulak – 2860 pkt.

Nad sprawnym przeprowadzeniem zawodów czuwał Kol. Jacek Surdel, zaś sędzią głównym był Kol. Waclaw Popasek. Sponsarami zawodów były firmy: Extrans – Renata i Zbigniew Szeliga z Sędziszowa Młp., Serwis Wymiany Opon – Grzegórski Grzegorz, Żelazny – Artur Łyszczak, Krzysztof Jaworek.

Miesiąc później, bo 16 września 2007 roku, nad zalewem w Czarnej Sędziszowskiej miały miejsce Towarzyskie Zawody Wędkarskie o Puchar Koła za rok 2007.

Przeprowadzono je w dwóch kategoriach.

Juniorzy:

I miejsce – Adrian Słowik – 2560 pkt.
II miejsce – Kamil Żak – 1800 pkt.
III miejsce – Dariusz Siwiec – 1340 pkt.

Seniorzy:

I miejsce – Jacek Matera – 4300 pkt.
II miejsce – Marek Głowacki – 3840 pkt.
III miejsce – Wiesław Skarbek – 3840 pkt.
IV miejsce – Krzysztof Siwiec – 2520 pkt.
V miejsce – Tomasz Wozowicz – 2420 pkt.

Sędzią głównym był Kol. Waclaw Pojasek. Zawody sponsorowane były przez: sklep wędkarski Witold Walczyk Ropczyce oraz Sklep Wędkarski – Waclaw Pojasek Sędziszów Młp. Nagrody wręczyli: Prezes Koła – Stanisław Śliwa oraz Fundatorzy.

Tekst i zdjęcia CB



SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Bieg jesieni

W dniach 29-30 września 2007 odbyła się ogólnopolska akcja pod hasłem „POLSKA BIEGA”. Organizatorami akcji były: Gazeta Wyborcza, TVP Sport i Radio ZET.

Szkoła Podstawowa nr 3 im. Jana Pawła II w Śędziszowie Małopolskim włączyła się w udział i zorganizowała na terenie Parku Buczyzna w Górze Ropczyckiej bieg w dniu 28 września 2007r. W biegu wzięło udział 83 uczniów klas IV-VI z trzech szkół podstawowych Gminy Śędziszów: SP-3 Śędziszów Młp.,



Za chwilę start.



Trasa biegu wiodła ścieżkami przez Buczynę w Górze Ropczyckiej.

Fot. (3) Arch

Sukcesy małych pływaków

2-3 czerwca 2007 roku w Ropczycach odbyły się Korespondencyjne Mistrzostwa Dzieci 10-11-letnich w Pływaniu. Równocześnie w 19 okręgach startowali pływacy z całej Polski. Po wakacjach ukazały się oficjalne wyniki, które potwierdziły dobrą formę naszych lokalnych zawodników.

Wśród dzieci 10 letnich bardzo dobrze zaprezentowali się członkowie Międzyszkolnego Klubu Pływackiego Fala Ropczyce. Największym sukcesem okazał się start Aleksandry Niemiec uczennicy SP nr 5 w Ropczycach oraz Patryka Żaka ucznia SP nr 3 w Śędziszowie Młp. Ola uzyskała tytuł wicemistrzyni Polski na dystansie 50 m stylem motylkowym z wynikiem 38,30 s oraz zajęła 5 miejsce na 50m stylem dowolnym (34,06 s), 7 miejsce na 100 m dowolnym (1.16,93s) i 11 miejsce na 200 m dowolnym (2.54,00s). Natomiast Patryk zajął 5 miejsce na dystansie 100 m stylem grzbietowym z wynikiem 1.27,42 s oraz 9 miejsce na 50 m stylem klasycznym (45,25s), 11 miejsce 200 m grzbietowym (3.07,78s) oraz 14 miejsce 100 m klasycznym (1.40.11). Pozostali 10-latkowie: Patrycja i Gabriela Pasierb, Michał Krawiec również spisali się świetnie zakwalifikowali się do pierwszej dwudziestki najlepszych zawodników 10-letnich w kraju. Jest to niewątpliwym sukcesem dzieci, trenerów i rodziców.



Patryk Żak na najwyższym stopniu z trenerem Jerzym Pudo

Potwierdzeniem dobrej formy pływaków był start w Podkarpackiej Lidze Pływackiej Dzieci 10-11 letnich w Cmolasie 22 września 2007 r. gdzie Aleksandra Niemiec zajęła dwa pierwsze miejsca, Patryk Żak – dwa pierwsze miejsca, Patrycja Pasierb – dwa pierwsze miejsca, Gabrysia Pasierb – dwa drugie miejsca Michał Krawiec – 1 i 2 miejsce oraz Martyna Kaznecka – 1 i 2 miejsce. Dobrze spisały się również sztafety – dziewczęta zajęły pierwsze, a chłopcy drugie miejsce na podium. Zawodnicy Fali wrócili ze 111 punktami, klasyfikując się na drugiej pozycji w naszym województwie, ustępując miejsca tylko Ikarowi z Mielca.

DŻ

SP-2 Śędziszów Młp. i SP- Góra Ropczycka. Trasa biegu klas V i VI chłopców – 1200 m, V i VI dziewcząt – 1000m, klas IV – 600m.

Nagrody ufundowali Rada Miejska w Śędziszowie Małopolskim, Firma Węglbud pana Tadeusza Nierody, Stacja Paliw Roman Kwiatkowski i Piotr Piwowar oraz pan Jerzy Kaczmarek.

Każdy uczestnik po ukończonym biegu otrzymał jogurt ufundowany przez panią Wiesławę Kozek i drożdżówkę ufundowaną przez pana Włodzimierza Beresia.

Impreza była udana, pogoda dopisała, dzieci bardzo zadowolone. Wszyscy sobie życzymy powtórek na wiosnę.

Wyniki:**Klasy VI chłopcy**

- I miejsce – Waldemar Stawiński
- II miejsce – Konrad Szela
- III miejsce Oskar Ćwiczak



Na trasie szóstoklasiści.

Klasy VI dziewczęta

- I miejsce Anna Róg
- II miejsce Anna Kazior
- III miejsce Izabela Daniel

Klasy V chłopcy

- I miejsce Jakub Makuch
- II miejsce Damian Longosz
- III miejsce Bartłomiej Kubik

Klasy V dziewczęta

- I miejsce Katarzyna Śliwa
- II miejsce Judyta Kowalska
- III miejsce Dominika Sado

Klasy IV chłopcy

- I miejsce Aleksander Bieniasz
- II miejsce Bartłomiej Posłuszny
- III miejsce Dariusz Januś

Klasy IV dziewczęta

- I miejsce Marlena Długosz
- II miejsce Agnieszka Drozd
- III miejsce Wiktoria Osztreicher

(-)

Starostwo Powiatowe w Ropczycach przekazuje do ogólnej informacji
WYKAZ APTEK I PUNKTÓW APTECZNYCH W POWIECIE ROPCZYCKO-SĘDZISZOWSKIM
wraz z w rozkładem godzin pracy w dni powszednie – od dnia 27 sierpnia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r.

Apteki prywatne	Kierownik	Godziny pracy
APTEKA PRYWATNA „SINAPIS” ul. Wyszyńskiego 54a, 39-100 Ropczyce	mgr farm. Iza Aleksandrowicz-Gorczyca tel. 017 222 88 80	Poniedziałek-Piątek – 7 ⁴⁵ -20 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -14 ⁰⁰ dyżur według harmonogramu
APTEKA PRYWATNA ul. Piłsudskiego 26 39-100 Ropczyce	mgr farm. Jacek Jaszewski tel. 017 221 84 71	Poniedziałek-Piątek – 8 ⁰⁰ -19 ³⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -16 ⁰⁰ dyżur przejeżdża apteka przy ul. Grunwaldzkiej 2
APTEKA PRYWATNA ul. Grunwaldzka 2 39-100 Ropczyce	mgr farm. Katarzyna Miś-Lisowska tel. 017 221 79 75	Poniedziałek-Piątek – 8 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -14 ⁰⁰ Niedziela i święta – 9 ⁰⁰ -14 ⁰⁰ dyżur według harmonogramu
APTEKA PRYWATNA ul. Wyszyńskiego 45 39-100 Ropczyce	mgr farm. Urszula Siuta, tel. 017 221 81 83	Poniedziałek-Piątek – 7 ³⁰ -21 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ Niedziela – 9 ⁰⁰ -17 ⁰⁰ dyżur według harmonogramu
APTEKA „Cefarm Rzeszów” ul. Grunwaldzka 1 39-100 Ropczyce	mgr farm. Bożena Żuczek tel. 017 221 82 48	Poniedziałek-Piątek – 8 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -16 ⁰⁰ dyżur według harmonogramu
APTEKA PRYWATNA Os. Młodych I 39-120 Sędziszów Małopolski	mgr farm. Aneta Brzostowska tel. 017 221 62 32	Poniedziałek-Piątek – 8 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -14 ⁰⁰ dyżur według harmonogramu
APTEKA PRYWATNA ul. Kościuszki 18a 39-120 Sędziszów Małopolski	mgr farm. Danuta Sochacka tel. 017 221 65 36	Poniedziałek-Piątek – 7 ³⁰ -21 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ dyżur według harmonogramu
APTEKA PRYWATNA „Pod Orłem” ul. Jana Pawła 34 39-120 Sędziszów Małopolski	mgr farm. Irena Szymańska tel. 017 221 62 09	Poniedziałek-Piątek – 7 ³⁰ -20 ⁰⁰ Sobota – 7 ³⁰ -20 ⁰⁰ Niedziela – 8 ⁰⁰ -13 ³⁰ dyżur według harmonogramu
APTEKA PRYWATNA „Apteka pod Ratuszem” ul. Rynek 26 39-120 Sędziszów Małopolski	mgr farm. Marzanna Domka tel. 017 221 66 43	Poniedziałek-Piątek – 7 ³⁰ -20 ⁰⁰ Sobota – 7 ³⁰ -15 ⁰⁰ Niedziela – 8 ⁰⁰ -13 ³⁰ dyżur według harmonogramu
APTEKA PRYWATNA „Aspirynka” ul. Jana Pawła II 9 39-120 Sędziszów Małopolski	mgr farm. Agnieszka Filipek tel. 017 221 63 71	Poniedziałek-Piątek – 7 ¹⁵ -20 ⁰⁰ Sobota – 7 ³⁰ -15 ⁰⁰ dyżur przejeżdża apteka przy ul. Jana Pawła II 34
APTEKA PRYWATNA „Św. Franciszka” ul. Jana Pawła II 56 39-120 Sędziszów Małopolski	mgr farm. Maria Terpiłowska tel. 017 222 67 18	Poniedziałek-Piątek – 7 ³⁰ -20 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -17 ⁰⁰ Niedziela – 9 ⁰⁰ -14 ⁰⁰ dyżur według harmonogramu
APTEKA PRYWATNA Iwierzycze 81 39-124 Iwierzycze	mgr farm. Wiesława Goś tel. 017 222 10 88	Poniedziałek-Piątek – 8 ⁰⁰ -12 ⁰⁰ i 14 ⁰⁰ -17 ⁰⁰ Sobota – 9 ⁰⁰ -11 ⁰⁰

APTEKA PRYWATNA „Remedium” S.C., Ostrów 226 39-103 Ostrów	mgr farm. Lidia Kaźmierczak tel. 017 745 12 26	Poniedziałek-Piątek – 8 ⁰⁰ -16 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -12 ⁰⁰
APTEKA PRYWATNA Wielopole Skrzyńskie 260 39-110 Wielopole Skrzyńskie	mgr farm. Małgorzata Rzegocka, tel. 017 22 14 245	Poniedziałek-Piątek – 8 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -12 ⁰⁰
APTEKA PRYWATNA Lubzina 117a 39-102 Lubzina	mgr farm. Grażyna Niziołek tel. 017 221 25 54	Poniedziałek-Piątek – 8 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -13 ⁰⁰
Prywatny Punkt Apteczny Wielopole Skrzyńskie 206 39-110 Wielopole Skrzyńskie	tech. farm. Anna Zarszyńska tel. 0 507 791 735 tel. 0 17 27 76 173	Poniedziałek – 7 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ Wtorek-Piątek – 8 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ Sobota – 7 ³⁰ -12 ³⁰
Prywatny Punkt Apteczny Wielopole Skrzyńskie 229 39-110 Wielopole Skrzyńskie	tech. farm. Anna Baran tel. 017 222 07 07	Poniedziałek-Piątek – 8 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -12 ⁰⁰
Prywatny Punkt Apteczny Niedzwiedza 10 39-107 Niedzwiedza	tech. farm. Marta Kusza tel. 017 221 35 17	Poniedziałek, Środa – 8 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ Wtorek, Czwartek, Piątek – 8 ⁰⁰ -16 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -12 ⁰⁰
Prywatny Punkt Apteczny Zagorzyce 367 39-126 Zagorzyce	tech. farm. Agnieszka Rachwał tel. 017 745 28 00	Poniedziałek-Czwartek – 8 ⁰⁰ -15 ³⁰ Piątek – 8 ⁰⁰ -16 ³⁰
APTEKA „ŚW. OJCA PIO” ul. Rynek 6 39-120 Sędziszów Młp.	mgr farm. Aneta Korzeniowska-Wszółek tel. 017 22 26 947	Poniedziałek-Piątek – 7 ⁰⁰ -20 ³⁰ Sobota – 7 ⁰⁰ -19 ³⁰ Niedziela – 13 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ dyżur według harmonogramu
APTEKA „ROMA” ul. Mickiewicza 4 39-100 Ropczyce	mgr farm. Zofia Czekaj tel. 017 22 18 606	Poniedziałek-Piątek – 7 ³⁰ -17 ⁰⁰ Sobota – 7 ³⁰ -13 ⁰⁰ dyżur według harmonogramu
„Apteka na Grunwaldzkiej” ul. Grunwaldzka 9 39-100 Ropczyce	mgr farm. Rafał Noszycey tel. 017 22 100 70	Poniedziałek-Piątek – 7 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ Sobota – 8 ⁰⁰ -14 ⁰⁰ dyżur według harmonogramu

Uwaga: Apteki w Ropczycach i Sędziszowie Małopolskim pełnią tygodniowe dyżury całodobowe oraz dyżury uzupełniające od godz. 8⁰⁰ do 22⁰⁰, zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik nr 2 do uchwały Zarządu Powiatu.

Starosta Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego

przekazuje do ogólnej informacji
Harmonogram dyżurów całodobowych aptek w Ropczycach i Sędziszowie Małopolskim
od dnia 27 sierpnia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r.

Data dyżuru	Dyżur całodobowy	Dyżur uzupełniający od godz. 8 ⁰⁰ do 22 ⁰⁰
27.08.2007 – 03.09.2007	Apteka Ropczyce, ul. Grunwaldzka 9	Apteka Sędziszów Młp., ul. Rynek 6
03.09.2007 – 10.09.2007	Apteka Sędziszów Młp., ul. J. Pawła II 56	Apteka Ropczyce, ul. Wyszyńskiego 45
10.09.2007 – 17.09.2007	Apteka Ropczyce, ul. Grunwaldzka 1	Apteka Sędziszów Młp., ul. Kościuszki 18a
17.09.2007 – 24.09.2007	Apteka Sędziszów Młp., ul. Rynek 26	Apteka Ropczyce, ul. Grunwaldzka 9
24.09.2007 – 01.10.2007	Apteka Ropczyce, ul. Mickiewicza 4	Apteka Sędziszów Młp., ul. J. Pawła II 56
01.10.2007 – 08.10.2007	Apteka Sędziszów Młp., ul. J. Pawła II 34	Apteka Ropczyce, ul. Mickiewicza 4
08.10.2007 – 15.10.2007	Apteka Ropczyce, ul. Grunwaldzka 2	Apteka Sędziszów Młp., ul. J. Pawła II 34
15.10.2007 – 22.10.2007	Apteka Sędziszów Młp., ul. Kościuszki 18a	Apteka Ropczyce, ul. Wyszyńskiego 54a
22.10.2007 – 29.10.2007	Apteka Ropczyce, ul. Wyszyńskiego 54a	Apteka Sędziszów Młp., ul. Rynek 26
29.10.2007 – 05.11.2007	Apteka Sędziszów Młp., ul. Rynek 6	Apteka Ropczyce, ul. Grunwaldzka 2
05.11.2007 – 12.11.2007	Apteka Ropczyce, Wyszyńskiego 45	Apteka Sędziszów Młp., ul. Kościuszki 18a
12.11.2007 – 19.11.2007	Apteka Sędziszów Młp., ul. Oś. Młodych 1	Apteka Ropczyce, ul. Grunwaldzka 9
19.11.2007 – 26.11.2007	Apteka Ropczyce, ul. Grunwaldzka 2	Apteka Sędziszów Młp., ul. Rynek 6
26.11.2007 – 03.12.2007	Apteka Sędziszów Młp., ul. J. Pawła II 34	Apteka Ropczyce, ul. Grunwaldzka 2
03.12.2007 – 10.12.2007	Apteka Ropczyce, ul. Grunwaldzka 1	Apteka Sędziszów Młp., ul. J. Pawła II 34
10.12.2007 – 17.12.2007	Apteka Sędziszów Młp., ul. J. Pawła II 56	Apteka Ropczyce, ul. Grunwaldzka 1
17.12.2007 – 24.12.2007	Apteka Ropczyce, ul. Grunwaldzka 9	Apteka Sędziszów Młp., ul. Kościuszki 18a
24.12.2007 – 31.12.2007	Apteka Sędziszów Młp., ul. Rynek 26	Apteka Ropczyce, ul. Grunwaldzka 2
31.12.2007 – 07.01.2008	Apteka Ropczyce, ul. Mickiewicza 4	Apteka Sędziszów Młp., ul. Oś. Młodych 1

Uwaga:

1. Dyżur całodobowy rozpoczyna się w poniedziałek o godzinie 8⁰⁰ i trwa cały tydzień do następnego poniedziałku do godziny 8⁰⁰.

2. Harmonogram pracy aptek ulegnie zmianie po otrzymaniu informacji z Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego w Rzeszowie o wpisaniu do rejestru nowych aptek działających w Ropczycach lub Sędziszowie Młp.

Kazimierz Czapka

...Lubisz śpiewać i tańczyć ?

Przyjdź do „ROCHÓW” !

Zespół Pieśni i Tańca

„ROCHY”

ogłasza nabór

dziewcząt i chłopców kl. I - VI.

ZAPISY PRZYJMUJE SEKRETARIAT DOMU KULTURY

tel. 0 17 22 16 044

F R A S Z K I

WYBORY

To ważne kogo się wybierze!
Bo taki akcji tej koloryt,
Że jedni misję biorą szczerze,
Inni chcą dorwać się do koryt!

W POLITYCE

Szumną karierę diabli wzięli
Gdy ją podjęła żona Nelli.

W SĘDZISZOWIE...

Jeździ Toyota w kolorze „złoto”
I może zrobić każdemu foto...

W PIEKARNI

Gdy piękny chlebek dostaje
myśl zaraz rodzi się w głowie,
Że „buzi dać” - nie tylko chlebkowi.

WETERYNARZE

Niegdyś ich cel podstawowy
-leczenie konia i krowy
Dziś nadszedł czas dla tych gości,
Że schodzą na psy z konieczności.

STARE BŁĘDY

Niektórzy robią wciąż te same błędy
Bo bez ograniczeń uczują w weekendy.
A tym czasem przecież
trzeba mieć na względzie,
Że żyć trzeba będzie też i po weekendzie.

GRZYBOBRANIE

We wrześniu słońce mniej już smaży,
Czas wszelkich zbiorów-w tym grzybiarzy.
W lasach są tłumy w tym okresie
... A każdy sam by chciał być w lesie!

30.09.2007



CENTRUM FOTO FIRMA FOTOGRAFICZNA

ul. 3-go Maja 47, SĘDZISZÓW MŁP.

POLECAMY USŁUGI W ZAKRESIE FOTOGRAFII

KOLOROWEJ

CZARNO-BIAŁEJ

WYDAWCA: Urząd Miejski w Sędziszowie Młp.

Redaktor odpowiedzialny: Benedykt Czapka. **Skład redakcji:** Jan Flisak, Mariusz Kazior, Bogusław Kmiec, Jan Maroń, Grzegorz Wrona
Adres redakcji: Miejsko- Gminny Ośrodek Kultury w Sędziszowie Młp., ul. 3 Maja 36, tel. 22 16 044, e-mail: biuletyn1@o2.pl
Łamanie i druk: DUET, Rzeszów, ul. Dębicka 140, tel./fax (0-17) 863 55 44; O/Boguchwała, tel. (0-17) 87 11 281

Wszelkie prawa do tekstów i zdjęć zastrzeżone.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów.

Nakład: 500 egz.

V MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIA FOLKLORYSTYCZNE

